REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 | Kraków, 8 stycznia 1948 r. | Nr. 8

Andersowcy wespół z Arabami urządzają awantury w Palestynie

JEROZOLIMA — We wtorek Arabowie przypuścili bardzo silny atak na Tel - Aviv przy pomocy moździerzy i broni automatycznej.

W Jerozolimie rozrzucono ulotki grupy „Sterna", — w których stwierdza się, że Arabowie są wspomagani przez faszystów serbskich z armii Michajłowicza, Polaków z armii Andersa, brytyjskich faszystów oraz jeńców niemieckich, zbiegłych z obozów, —

Realizacja uchwał XXVII. Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej

Wielka kampania pokongresowa

Akcja zgromadzeń masowych ogarnie cały kraj

WARSZAWA (SAP) — XXVII wrocławski Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej powziął szereg niezwykle doniosłych uchwał, oraz dostarczył bogatego i wszechstronnego materiału, obrazującego osiągnięcia Partii w okresie ubiegłych dwu lat i wskazującego osiągnięcia i nowe drogi rozwoju pracy organizacyj partyjnych. Całość tego materiału po opracowaniu i usystematyzowaniu przez Sekretariat Generalny CKW PPS stanie się obecnie przedmiotem szerokiej kampanii pokongresowej, która ogarnie wszystkie organizacje partyjne.

W ramach kampanii pokongresowej odbędą się [illegible] bliższych dwu tygodni konferencje aktywów wojewódzkich PPS — we wszystkich województwach kraju. Na konferencjach tych członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego wygłoszą referaty sprawozdawcze z wyników obrad Kongresu. —

Konferencje aktywów wojewódzkich zapoczątkują dalsze kampanie na niższych szczeblach organizacyj partyjnych.

Obok zebrań wewnętrzno - organizacyjnych rozpocznie się w niedługim czasie kampania zgromadzeń masowych. W 60 najważniejszych miastach kraju przemawiać [illegible] na wiecach i zgromadzeniach przedstawiciele władz centralnych Partii. Wyniki obrad XXVII Kongresu PPS zostaną także wszechstronnie wykorzystane w codziennej pracy organizacyjnej całej Partii.

*

W dniu 7 bm odbyła się w Warszawie konferencja aktywu Polskiej Partii Socjalistycznej województwa warszawskiego. Przedmiotem obrad konferencji były wyniki obrad Kon[illegible] wrocławskiego PPS.

Referat na temat uchwał i przebiegu obrad Kongresu wygłosił [illegible] ramienia CKW towarzysz Tadeusz Ćwik — który podkreślił w swoim referacie fakt, że wrocławski Kongres był potężną manifestacją jedności i zwartości Polskiej Partii Socjalistycznej i potwierdził zgodną wolę ogółu pepesowców jak najlepszego kontynuowania szczerze socjalistycznej rewolucyjnej jednolitofrontowej linii Partii.

Wzmożona czujność władz na pograniczu

Sieć przerzutowa ukraińskich faszystów zlikwidowana w Czechosłowacji

PRAGA. — Według doniesień tutejszego dziennika „Pravo l[illegible]" organa policji państwowej are[illegible]wały w tych dniach w Litomierzycach w Czechach kilka osób pod zarzutem współpracy z organizacją ukraińską UPA i działalnością na szkodę Związku Radzieckiego. Chodzi tu o osoby narodowości ukraińskiej, które przy pomocy fałszywych dokumentów przedostały się na terytorium Czechosłowacji.

Na wyraźne życzenie pełnomocnika Związku Radzieckiego dla spraw repatriacji osoby te po przeprowadzeniu śledztwa, skierowane zostaną do obozu zbiorczego dla [illegible] dzieckich repatriantów.

Czechosłowackie organa policyjne prowadzą w związku z tym wypadkiem energiczne dochodzenia [illegible]lu ustalenia zakresu działalności aresztowanych i wezwały ludność cywilną do zwrócenia uwagi na podejrzane jednostki, przebywające na pograniczu.

Górnictwo na pierwszym miejscu

66 miliardów zainwestujemy w rozbudowę przemysłu

WARSZAWA — Tegoroczny państwowy plan inwestycyjny wg przedłożenia rządowego, będącego obecnie przedmiotem prac Sejmu, przewiduje 66.120 milionów zł [illegible] inwestycyjne Ministerstwa Przemysłu i Handlu, co stanowi blisko 35 proc. łącznej kwoty planu.

Najpoważniejsze sumy przeznaczone zostały na inwestycje w prze[illegible] dukcja tegoroczna o dalszych 9—10 milionów ton, ale stworzone będą podstawy do dalszego podnoszenia wydobycia węgla w latach następ[illegible].

Na drugim miejscu znajdują się inwestycje energetyczne z kwotą 9,3 miliarda, dalej idzie przemysł hutniczy — 9,8 miliarda, metalowy — 8,1 miliarda; chemiczny — 7,5 [illegible]

Grecja demokratyczna zwycięży własnymi siłami

Oświadczenie rządu gen Markosa

LONDYN. — Grecka radiostacja demokratyczna nadała komunikat następującej treści:

„Powstanie rządu Wolnej Grecji zostało powitane entuzjastycznie przez czynniki demokratyczne. Formalne uznanie rządu Wolnej Grecji nie zależy bynajmniej od stanowiska anglo - amerykańskiego, ale od dalszego wzmocnienia prowadzonej przez nas walki. Nasi przeciwnicy głoszą, że otrzymujemy pomoc od sąsiadów z północy, aby wytłumaczyć fakt, że w rejonie od Smolikas do Samos rozgorzały uporczywe i zacięte walki. (Rejon ten położony jest w odległości ponad 500 mil od północnej granicy Grecji).

Armia demokratyczna i lud grecki walczą same i o własnych siłach spowodowały klęskę interwencji brytyjskiej. Armia demokratyczna i lud grecki zadadzą również o własnych siłach ostateczny cios, ponieważ po ich stronie stoi cały świat demokratyczny. Musimy obecnie wzmacniać w dalszym ciągu nasze siły i zgromadzić w naszych szeregach wszystkich demokratów greckich".

Liberalne pismo ateńskie „Tanea" podaje, że przeprowadzono ostatnio liczne aresztowania pod zarzutem przygotowywania zamachu na przywódców liberalnych — Gonotana, Papandreou i Zervasa.

Piękne słowa szefa Białego Domu

Truman żąda już tylko 7 miliardów od Kongresu

WASZYNGTON. — Prez. Truman odczytał swe orędzie na posiedzeniu połączonych Izb Kongresu.

Prezydent wezwał Kongres do uchwalenia sumy 6 miliardów 800 milionów dolarów na najbliższe 15 miesięcy celem realizacji t. zw. skróconego planu Marshalla. Truman mó[illegible] dalej o usiłowaniach Ameryki prowadzenia systemu wolnej wymia[illegible] handlowej na świecie po uprzed[illegible] obniżeniu barier celnych, jak również o konieczności zapewnienia wszystkim obywatelom amerykańskim podstawowych praw i wolności, oraz podniesienia ich stopy ży[illegible].

Niebezpieczeństwo inflacji określił prez. Truman jako bardzo poważne domagał się uchwalenia uchwały antyinflacyjnej w brzmieniu projektu rządowego z listopada ub. roku. Jednym z zarządzeń antyinflacyjnych byłoby zwiększenie opodatkowania przedsiębiorstw. Prezydent zalecał również przyjęcie przez Kongres ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

•

WASZYNGTON. — Senator Ta[illegible] świadczył, że wniosek senatora Vandenberga, przyjęty przez Trumana zredukowania sumy przewidywanego kredytu na cele realizacji planu Marshalla do wysokości 7 miliardów dolarów, przekreśli zupełnie [illegible]lkie praktyczne znaczenie tego planu. Jak wiadomo, senator Vanden[illegible] zaproponował, aby t. zw. po[illegible] dla Europy obowiązywała jedy[illegible]na okres 15 miesięcy, a nie na [illegible] 4 lat, jak to ustalono pierwotnie.

Tow. Zygmunt Zawadzki

Długoletni działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, członek Rady Naczelnej P. P. S., przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojewódzkiego Komitetu P. P. S., członek Rady Wojewódzkiej P. P. S., członek Miejskiego Komitetu P. P. S., członek Wojewódzkiej Rady Narodowej, wybitny działacz związkowy i spółdzielczy, odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Medalem Krajowej Rady Narodowej, Medalem za Warszawę i innymi.

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 7 stycznia 1948 roku, przeżywszy lat 51.

Uroczyste wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę, dnia 10 stycznia, o godz. 11, z kościoła św. Szczepana, przy ul. Sienkiewicza 19.

RADA NACZELNA P. P. S.
WOJEWÓDZKI KOMITET P. P. S.
RADA WOJEWÓDZKA P. P. S.
MIEJSKI KOMITET P. P. S.
KLUB RADNYCH MRN P. P. S.
KLUB RADNYCH WRN P. P. S.

Odprawa we Frankfurcie n/M.

Dwóch generałów i 8 „premierów" konferuje nad utworzeniem „Trizonii"

FRANKFURT n/M. — Rozpoczęła się tu wczoraj konferencja dowódców amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej gen. Claya i Robertsona z 8 „premierami" rządów prowincjonalnych Bizonii.

Nieoficjalnie donoszą, że rozmowy dotyczą nowych planów organizacyj politycznych i gospodarczych Zachodnich Niemiec w związku z planowanym utworzeniem „Trizonii".

Strajk we Włoszech rozszerza się

RZYM. — Wobec trwającego ciągle strajku pracowników bankowych, inne kategorie pracowników na znak solidarności zapowiedziały również przystąpienie do strajku.

„Toruń" ratuje szwedzkich rozbitków na Bałtyku

SZTOKHOLM. — W drodze ze Świnoujścia do Bronholmu, szwedzki okręt z węglem najechał na minę i zatonął w ciągu 10 minut. Cztery osoby z załogi zginęło, 10 uratował polski statek „Toruń".

Schuman jedzie do Zagłębia Saary

PARYŻ. — Premier Robert Schumann — jak informują z dobrego źródła — ma zamiar udać się do Zagłębia Saary.

Narzeczona ex-króla podąża w jego ślady

LONDYN — Narzeczona ex-króla rumuńskiego Michała, księżniczka Anna Bourbon - Parma, w towarzystwie swej matki zamierza udać się z Kopenhagi do Szwajcarii.

Drugi dzień procesu Dolewskiego

Oskarżeni przyznają się do brania łapówek

WARSZAWA. — W drugim dniu procesu Dolewskiego i towarzyszy Sąd przesłuchał osk. Biedrzyckiego, urzędnika delegatury CZPP w Jeleniej Górze, który przedstawił fakty przekupienia przez Dolewskiego komisji szacunkowej, urzędującej na Ziemiach Odzyskanych. Biedrzycki otrzymał 180 tys. złotych.

Osk. Kuchowski, kierownik działu papierniczego w Łodzi, potwierdził zeznania poprzedniego oskarżonego. Otrzymał od Dolewskiego 60 tys. złotych łapówki. Komisja szacunkowa szacowała poniemieckie zapasy papieru według wskazówek Dolewskiego i odstępowała mu znaczne ilości papieru po śmiesznie niskich cenach.

Mikołajczyk

na utrzymaniu Wall-Street

NOWY JORK. (PAP) — Tygodnik „In Fact", powołując się na informacje United Press, podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufactures" pokrywa wszystkie wydatki Mikołajczyka, związane z jego podróżą po USA.

Nowy sekretarz CGT

PARYŻ. (PAP) — Sekretarz związku zawodowego pracowników państwowych Alain Le Leap wybrany został na stanowisko sekretarza generalnego Generalnej Konfederacji Pracy na miejsce Leona Jouhaux.

Zwrotu złota

żąda ponownie Jugosławia

WASZYNGTON (PAP) Rząd jugosłowiański przekazał Departamentowi Stanu nową notę, protestującą przeciwko zatrzymywaniu złota jugosłowiańskiego o wartości 40—50 milionów dolarów. Złoto zostało dostarczone do Ameryki przed okupacją niemiecką w Jugosławii.

Ambasador jugosłowiański Kosanovic podkreślił w rozmowie z dziennikarzami, że podczas gdy zatrzymuje się złoto, wywiezione ongiś z Jugosławii, by nie wpadło w ręce Hitlera zwrócono już Austrii fundusze zrabowane przez Hitlera.

Bandyci węgierscy

obrabowali dwór w Czechach

PRAGA (PAP) — W poniedziałek, 5 bm., w nocy wtargnęła na terytorium czechosłowackie w miejscowości Lesenice 30-osobowa grupa uzbrojonych Węgrów, która napadła na miejscowy dwór i po sterroryzowaniu służby zrabowała 20 krów i 30 koni. Mimo natychmiastowej interwencji policji i straży granicznej, napastnikom udało się zbiec wraz z łupem na stronę węgierską.

Za dużo obuwia

we Włoszech

RZYM (PAP) — Z Mediolanu donoszą, że 45 fabryk obuwia we Włoszech północnych wstrzymało fabrykację wobec niemożności zbywania produkcji.

Chłopi idą

w ślady robotników

Współzawodnictwo pracy na wsi opolskiej

OPOLE (Ł). — Idea współzawodnictwa pracy, która daje tak piękne rezultaty w poszczególnych polskich zakładach produkcyjnych, zatacza coraz szersze kręgi. Świadczy o tym zjazd delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej, który odbył się ostatnio w Nysie na Śląsku Opolskim. Otóż zebrani na tym zjeździe delegaci chłopscy, postanowili pójść za przykładem robotników i rozpocząć wyścig pracy również i w szeregach chłopskich. Współzawodnictwo objąć ma zarówno pojedyncze gospodarstwa rolne, jak i całe gromady, oraz gminy. Miernikiem współzawodnictwa ma być odpowiednio zwiększona produkcja rolna, oraz odpowiednie wyniki w hodowli bydła. Myśl rzucona przez chłopów nyskich znajdzie niewątpliwie żywe echo wśród rolników całej Polski.

Już zakończyli denazyfikację

BERLIN. (PAP) — Urzędowo podano do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia b. r. zakończona została denazyfikacja w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Oznacza to, iż od tej chwili żadna osoba nie będzie mogła być usunięta z zajmowanego stanowiska z uwagi na swą działalność hitlerowską, o ile nie zostały przeciwko niej wszczęte dochodzenia przed 1. stycznia.

Mordercy, podżegacze i handlarze niewolników

21 pomocników Hitlera przed Trybunałem w Norymberdze

BERLIN (PAP). — W Norymberdze rozpoczął się przed amerykańskim trybunałem wojskowym proces przeciwko 21 czołowym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu, działaczom SS oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego przemysłu. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi Wilhelm Keppler, doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji. Wilhelm Bohle, kierownik organizacji zagranicznej NSDAP. Hans Lammers, minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy, Walter Darre, minister wyżywienia i rolnictwa, Otto Dietrich, szef prasowy rządu Rzeszy, Schwerin von Krosigk, ostatni minister spraw zagranicznych Rzeszy, Emil Puhl wiceprezydent Banku Rzeszy.

Wszyscy podsądni oskarżeni są o przestępstwa przeciwko pokojowi, o zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko ludzkości.

Omawiając zbrodnie podsądnych przeciwko pokojowi akt oskarżenia stwierdza, że odegrali oni kierowniczą rolę w opracowaniu i realizacji programu agresji wojennej. Program ten, który stawiał sobie za cel opanowanie całej Europy, a później całego świata przez hitlerowców, był starannie przygotowany przez posunięcia dyplomatyczne, polityczne, finansowe, gospodarcze, propagandowe, administracyjno-techniczne i wojskowe, na długo przed rozpoczęciem jego realizacji.

Przechodząc do omówienia okoliczności napadu na Polskę akt oskarżenia stwierdza: „Oskarżeni Weizsaecker, Woermann, Bohle, Keppler i Veesenmayer, przy zastosowaniu metod oszukańczych, użytych dla podboju Austrii i Czechosłowacji, wzięli udział w szeregu posunięć dyplomatycznych i politycznych przeciwko Polsce. Opracowali oni polityczny, propagandowy i dyplomatyczny plan tej wojny z tym, ażeby zwalić odpowiedzialność za nią na Polskę. Inscenizowano incydenty graniczne, wymyślano rzekome akty terroru, stosowane przez Polskę wobec obywateli niemieckich i volksdeutschów oraz rozpowiadano szeroko o tych aktach terroru. Odrzucono wszystkie usiłowania innych państw skłonienia Rzeszy niemieckiej do pokojowego załatwienia rozbieżności z Polską".

Akt oskarżenia stwierdza, iż „Trzecia Rzesza" podjęła systematyczną kampanię mordowania całych narodów, która zmierzała do wzmocnienia narodu niemieckiego i tzw. rasy aryjskiej. **Akt oskarżenia podkreśla iż akcja eksterminacyjna prowadzona była z wyjątkową zaciekłością na terenie Polski i miała na celu osadzenie na tych ziemiach na miejsce jej rdzennych mieszkańców — volksdeutschów i obywateli niemieckich. Odpowiedzialność za tę akcję w Polsce ponoszą oskarżeni: Lammers, Stuckart, Koerner, Keppler i Rasche. Oskarżenie podkreśla dalej, iż hitlerowski program wyzysku i rabunku terytoriów okupowanych był szczególnie okrutny w Polsce i na innych terenach wschodnich.**

Akcja werbunkowa robotników cudzoziemskich była szczególnie brutalnie prowadzona z rozkazu oskarżonego Darre na terenie Generalnej Guberni.

Oskarżony Darre wydawał również zarządzenia, ostrzegające przed humanitarnym traktowaniem robotników cudzoziemskich w Niemczech. Rezultatem tych zarządzeń była śmierć głodowa i nieludzkie cierpienia robotników cudzoziemskich.

Prokurator generalny USA Telford Taylor, przemawiając w pierwszym dniu procesu Weizsaeckera i towarzyszy, stwierdził, że bez ich pomocy Hitler i Goering nie byliby w stanie przygotować i poprowadzić wojnę agresywną, a Himmler nie mógłby wymordować 6 milionów ludzi.

87 zbrodniarzy wojennych

jedzie po zasłużoną karę

BERLIN. (PAP) — W końcu stycznia władze brytyjskie wydadzą Polsce 87 niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie okupacji działali na terenie Polski.

Przestępcą, który odpowie przed sądem polskim za rabunek i wywożenie z Polski zabytków kulturalnych, jest profesor niemiecki Hoppingen. Spośród gestapowców wydani będą, między innymi, adiutant szefa policji w G. G. — Bartsch, odpowiedzialny za masową likwidację Żydów w Krakowie, wyższy oficer SS Haecker, kat Gniezna, oraz von Malotky, który upamiętnił się jako oficer SD, swą krwawą działalnością w Tarnowie.

Stassen odsłania przyłbicę

Program kandydata na prezydenta USA

NOWY JORK (PAP). Republikański kandydat na prezydenta USA, Harold Stassen, w przemówieniu wygłoszonym w Klubie młodych republikanów nakreślił program polityki zagranicznej, jaką, jego zdaniem partia republikańska winna wcielić w życie gdyby doszła do władzy.

Stassen uważa, iż program winien przewidywać zwołanie w roku 1950 konferencji Narodów Zjednoczonych, celem zrewidowania Karty Narodów Zjednoczonych, a zwłaszcza zniesienia zasady jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa.

Przechodząc do planu Marshalla, Stassen wypowiedział się za oparciem go „na zdrowych podstawach handlowych". Domagał się on również utrzymania potęgi militarnej USA.

Przemówienie Stassena zawierało wiele akcentów antyradzieckich.

Pogróżki pod adresem cudzoziemców

PARYŻ. (PAP) — Rząd francuski ostrzegł wszystkich cudzoziemców, zamieszkałych we Francji, iż za udział w demonstracjach robotniczych zostaną niezwłocznie deportowani z kraju. W ten sposób, jak podkreśla prasa lewicowa, robotnicy cudzoziemscy, zatrudnieni we Francji, w dużej mierze pozbawieni zostali możliwości obrony swych praw.

RZYM. (PAP) — Jak donosi dziennik „Giornale Della Sera", analogiczne zarządzenie wydał również rząd włoski.

Dynamit wykonał pracę 2 tys. robotników

Imponujące tempo robót podziemnych w ZSRR

MOSKWA (PAP). W obwodzie Namangańskim w Uzbekistanie budowany jest obecnie na skalistym gruncie górskim potężny rezerwuar wodny objętości 75 milionów mtr. sześć. Rezerwuar ten służyć ma do irygacji 10 tysięcy ha. plantacji bawełny. Dla przyśpieszenia budowy zbiornika założono ładunek 400 ton dynamitu w sztolni głębokości 80 mtr. na zboczu skalistej góry. Potężny wybuch wysadził w powietrze ćwierć miliona m^3 skały, z czego 40 tysięcy mtr. sześć. stanowić będzie fundament przyszłej tamy. Wybuch dynamitu zastąpi pracę 2 tysięcy budowniczych w przeciągu 2 miesięcy.

Od 120 do 170 proc. planu

Jak pracują Ziemie Odzyskane

OPOLE (Ł). — Dowodem zdrowej gospodarki, prowadzonej na terenie Ziem Odzyskanych są dane produkcyjne, dotyczące poszczególnych zakładów przemysłowych, działających na Opolszczyźnie. Z danych tych wynika, że poszczególne zakłady przemysłowe wykonują swe miesięczne plany produkcyjne z nadwyżką od 125—170 proc.

I tak Cementownia miasta Opola wykonała ostatni miesięczny swój plan z nadwyżką 170 proc. Na drugim miejscu kroczą Krapkowickie Zakłady Papiernicze, które zanotowały w stosunku 165 proc. Tartak w Popielowie, obok Opola uzyskał 160 proc. miesięcznego planu produkcyjnego, a Opolska Fabryka Maszyn 150 proc. Wreszcie 126 proc. ponad ustalony plan zdobyła znana Cementownia Groszowice.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Rok wojny w Indochinach

action

„Gdzie jesteśmy po roku wojny w Indochinach? Doskonale uzbrojone kolumny francuskie mogą zawsze opanować ośrodki strategiczne i przemysłowe, ale nasze wojska nie zdołają wedrzeć się w głąb kraju. W tych warunkach operacje wojskowe będą bardzo zawsze ograniczone. Francuzi będą zajmowali miasta, Wietnamczycy będą panami reszty kraju. Prawdę mówiąc, nie ma militarnego rozwiązania problemu indochińskiego. Ponowne zdobycie Indochin jest już niemożliwe.

Właściwie wszyscy dziś są o tym przekonani. A jednak rząd nasz nie chce pertraktować z prezydentem Vietnamu Ho Chi Minem. Uważa on, że zmęczenie, nędza i głód są naszymi najlepszymi atutami. Rząd jednak myli się. Choćby nie wiemy, jak wielkie były cierpienia narodu, one zahartują go tylko, gdyż symbolizują w jego oczach całe zło sprawy wroga. Im dłużej wojna trwa, im więcej przybywa ruin, tym bardziej absurdalnym byłoby z punktu widzenia wietnamczyków ustąpić.

Mimo naszych komunikatów o zwycięstwach, mimo trudności gospodarczych Vietnamu, czas okazuje się korzystniejszym dla rządu Ho Chi Mina. Nasi imperialiści rok temu utworzyli marionetkowy rząd w Kochinchinie, odrywając tę prowincję od Vietnamu. Dziś zostaliśmy zmuszeni do wycofania się na pozycje Ho Chi Mina. Nie kwestionujemy już więcej jedności Indochin i prawa narodu vietnamskiego do samostanowienia. Dziś pozycja polityczna rządu Vietnamu jest silniejsza niż na początku działań wojskowych. Nadzieja na załamanie się tego rządu okazała się mitem. Wszystkie manewry rozbicia ruchu wyzwoleńczego zwróciły się przeciw Francji. Nienawiść narodu vietnamskiego orzeciw rekonkwistadorom kolonialnym jest tak wielka, że b. cesarz Bao-Dai, którego rząd francuski chciał użyć jako agenta, publicznie wyrzekł się kontaktu z Paryżem.

Wojna w Indochinach nie leży w interesie Francji. Czas nie pracuje dla nas. Im prędzej z nią skończymy, tym lepiej".

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY

Hańba cywilizacji zachodniej

Cały świat wstrząśnięty i oburzony zbrodnią popełnioną przez Franco

Skazanie na śmierć pięciu antyfaszystów hiszpańskich z Augustynem Zoroa i Nuno Baosem na czele wywołało olbrzymią falę protestów na całym świecie.

Wielką kampanię protestacyjną w obronie skazanych na śmierć w Madrycie podjęły Światowa Federacja Związków Zawodowych, Światowa Federacja Demokratyczna Kobiet, Światowy Związek Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowy Związek Studentów, Zrzeszenie Kobiet Hiszpańskich, Francuskie Związki Zawodowe (CGT), Komitet Centralny Zrzeszenia Hiszpańskich Związków Zawodowych i inne wielkie organizacje.

Nie bacząc na ogromne wzburzenie całej postępowej opinii publicznej, rząd frankistowski wykonał wyrok śmierci na Augustynie Zoroa i Lucas Nuno Baos.

Hiszpański rząd republikański ogłosił w związku z mordem, dokonanym przez reżim gen. Franco, następujące oświadczenie:

„Emigracyjny Republikański rząd Hiszpanii protestuje przeciwko temu nowemu zamachowi na prawo, uznawane przez wszystkie narody kulturalne. Protestuje wobec opinii świata a w szczególności wobec narodów demokratycznych, których rządy, wbrew opinii publicznej, podtrzymują reżim frankistowski. Republikański rząd hiszpański apeluje do wszystkich sił demokratycznych na świecie, by położyły kres stanowi rzeczy w Hiszpanii, hańbiącemu cywilizację zachodnią."

Gazeta hiszpańska „Mundo Obrero" w numerze z dnia 1. stycznia 1948 r. pisała:

„Mord, popełniony na Zoroa i Nuno Baos, jest prowokacyjnym wyzwaniem, rzuconym światu demokratycznemu. Potężna fala protestów przeciwko wyrokowi śmierci przeszła przez wszystkie kraje. Metalowcy w Mediolanie i robotnicy stoczni hawańskich, intelektualiści francuscy i uczeni angielscy, wszystkie siły postępowe i humanitarne w Europie, Ameryce i na innych kontynentach podniosły głos protestu przeciwko terrorowi Franco i w obronie Zoroa. Franco odpowiedział na to, jak odpowiadają faszyści, tak, jak odpowiadali hitlerowcy, jego barbarzyńscy nauczyciele. Odpowiedział — zamordowaniem jednego z najszlachetniejszych ludzi w Hiszpanii, Augustyna Zoroa."

Oręż demokratyczny zwycięża w Grecji

Grecja jest krajem który od czasu usunięcia okupacji niemieckiej żyje nieustannie w ogniu wojny domowej. Dla narodu greckiego wyparcie wroga hitlerowskiego nie stworzyło warunków pokojowej odbudowy i stabilizacji. Kraj ten stanowi w Europie teren, na którym podżegacze wojenni dokonują krwawych eksperymentów, na który liczą, jako na ośrodek nowej pożogi wojennej. I dlatego właśnie sytuacja w Grecji żywo obchodzi dziś każdego człowieka, bez względu na odległość, jaka go dzieli od górzystego kraju Greków.

NOWY ETAP

Ważnym — bodaj czy nie decydującym etapem w walce domowej w Grecji jest powołanie rządu demokratycznego z przywódcą partyzantów gen. Markosem na czele i ogłoszenie programu tego rządu. Wydarzenie to odbiło się bardzo żywym echem w całym świecie. W prasie reakcyjnej państw anglosaskich pojawiły się liczne komentarze, które przewidują następstwa nowego posunięcia taktycznego sił demokratycznych. W wypowiedziach tych, obok gróźb pod adresem gen. Markosa i wezwań do dalszej walki z „komunizmem greckim", kryje się również troska o losy interwencji anglosaskiej w Grecji.

Zmieniona bowiem sytuacja prawna walczącego obozu demokratycznego w Grecji stwarza bardzo korzystne dla niego możliwości zwycięskiego zakończenia wojny. Rząd gen. Markosa może obecnie nawiązywać z innymi państwami normalne stosunki dyplomatyczne, może ubiegać się o pomoc, przedsiębrać na terenie międzynarodowym różne, korzystne dla siebie akcje.

CELE IMPERIALIZMU ANGLOSASKIEGO

Aby móc w pełni ocenić obecną sytuację w Grecji należy przypomnieć cele, jakie stawiały sobie Anglia i Stany Zjednoczone w momencie podejmowania w tym kraju interwencji. Najważniejszy z nich zmierzał do utrzymania niepodzielnych wpływów na Morzu Śródziemnym, do odcięcia Związkowi Radzieckiemu łączności ze światem, jaką mógł uzyskać poprzez cieśninę Dardanelską. W tym celu politycy anglosascy siłą zmierzali do zwycięstwa w Grecji kapitalistycznego pojęcia demokracji i deklamowali o trosce w stosunku do narodu, który odniósł pierwszy zwycięstwo nad wojskami osi w czasie minionej wojny.

Ta troska sprowadzała się przede wszystkim do wspierania reakcji po faszystowskich ośrodków działalności w tym kraju, do ciągłego podsycania walki dostawami wojskowymi. Ta troska, to wyraz największej obłudy politycznej, jaką znały dzieje.

PIENIĄDZE I DOSTAWY BRONI

Interwencję zbrojną rozpoczęli w Grecji Anglicy słynnym urzędowaniem Churchilla w czołgu na ulicach Aten. Drugim partnerem Anglii w tej akcji są Stany Zjednoczone. W ciągu ubiegłych trzech lat W. Brytania i Stany Zjednoczone wysłały do Grecji towarów i ekwipunku za 250 milionów funtów szterlingów. Ponieważ władze angielskie posiadają dużo kłopotów gospodarczych we własnym kraju, z czasem główną rolę finansisty, dostawcy uzbrojenia i oficerów sztabowych przejęły [illegible] Zjednoczone. Mocarstwo to ma wydatkować jeszcze w Grecji 90 milionów funtów.

Materialne możliwości działania reakcyjno - faszystowskiego rządu greckiego, popieranego przez Anglosasów, były w tych warunkach niewspółmiernie większe od partyzanckich ośrodków de[illegible] walczących o suwerenność kraju. A [illegible]

REZULTATY INTERWENCJI

Oto, co pisze na ten temat korespondent angielski wrogo ustosunkowany do demokratów: „Sytuacja w Grecji jest gorszą niż kiedykolwiek Grecy (t. zn. reakcjoniści greccy) mają dziś uczucie, że ziemia usuwa im się spod nóg. Defetyzm i przedłużenia o defetyzm rozpowszechniane są nawet w „górnych rządowych". Oddziały partyzanckie gen. Markosa działają na całym prawie terenie Grecji. Przeprowadzone w roku 1946 i 1947 wielkie ofensywy wojsk rządowych przeciwko partyzantom nie dały rezultatów. Obecnie słyszy się opinie wyrażające niewiarę w tego rodzaju przedsięwzięcia militarne. W jaki sposób — zapytuje z żalem korespondent angielski — powstańcy w liczbie 20 tysięcy uzbrojonych mężczyzn i kobiet są w stanie utrzymać w ciągłym zaniepokojeniu kraj, broniony przez 150 tysięcy żołnierzy i żandarmów?

Generalny sztab grecki lubi powtarzać, że ludzie gen. Markosa, to zwyczajni złodzieje i mordercy. Tak nie jest — oświadcza dziennikarz angielski. Powstańcy są dziś w doskonałej formie. Są to doświadczeni partyzanci, a teren, na którym działają, do partyzantki nadaje się idealnie. W takich warunkach Anglia i Stany Zjednoczone mogą liczyć w Grecji tylko na klęskę swych poczynań i zamierzeń".

IDEOLOGIA WOLNOŚCI

Tak pisze dziennikarz angielski, wrogo ustosunkowany do demokratów greckich. Nie potrafi on jednak, czy nie chce wskazać na najważniejsze przyczyny klęski interwencji anglosaskiej w Grecji. Tkwią one w dojrzałej świadomości mas pracujących każdego, najmniejszego nawet narodu, że tylko suwerenny byt państwowy w oparciu o postępowe przemiany ustrojowe może zapewnić narodowi właściwe warunki roz[illegible]

Narody walczące w czasie ostatniej wojny z faszyzmem wiedzą, jak potężną bronią jest ideologia wolności, sprawiedliwości społecznej i suwerenności państwowej. Ten właśnie oręż ideologiczny w pierwszej mierze decyduje o zwycięstwach demokratów greckich i o nieuchronnej klęsce imperialistów anglosaskich.

A. P.

MIMOCHODEM

Tragiczna niewola

Wydarzenia rozgrywające się obecnie we Francji są specjalnie pouczające, stanowią bowiem smutny przykład straszliwego zamieszania na jakie narażony jest kraj, którego rząd poddaje się komendzie amerykańskiego imperializmu.

Oficjalny komunikat Banku Francji doniósł, że obieg banknotów wzrósł ostatnio, osiągając fantastyczną sumę 900 miliardów franków. Jak gdyby tego było mało, prasa francuska otwarcie omawia projekt rządowy dalszej dewaluacji franka i wprowadzenia podwójnej waluty: jednej — mocnej dla obrotów gospodar-[illegible]

Skutki takiego planu są łatwo do przewidzenia. Już dziś ceny artykułów żywnościowych wzrosły o 20 procent, a ceny towarów przemysłowych o 60 procent.

Rząd podniósł opłaty za elektryczność, ceny za węgiel i taryfę kolejową. Do domów robotniczych i pracowniczych we Francji zajrzał głód.

W takich warunkach przychodzi doraźna pomoc amerykańska. To co rząd zdecydował się opublikować z tekstu podpisanego układu francusko-amerykańskiego, świadczy o kompletnym podporządkowaniu się dyktatowi amerykańskiemu.

Od tej chwili import francuski znajduje się pod całkowitą kontrolą amerykańską. Dostawy amerykańskie obejmują listę towarów narzuconych przez eksporterów amerykan[illegible]

Ponadto Ameryka zastrzegła sobie prawo wstrzymania dostaw i kredytów w każdej chwili.

Niewiadomo co zawierają inne klauzule układu, gdyż rząd francuski okrył je wstydliwie tajemnicą. Muszą one jednak być bardzo ciężkie dla Francji jeśli rząd poczuł się zmuszony do wycofania uchwalone[illegible] już przez parlament budżetu i zło[illegible] nowego projektu. Ponadto wymowne jest powstawanie we Francji sieci komitetów obro[illegible] poszczególnych gałęzi przemysłu. Do komitetów tych wchodzą robotnicy, inżynierowie a [illegible] właściciele fabryk. Przed czym i przed kim Francuzi muszą bronić swego majątku narodowego i przyszłości w chwili, gdy Ameryka [illegible] rozpoczynają akcję swej pomocy dla Francji? Odpowiedź chyba nasuwa się sama.

W podobnej sytuacji jak Francja znalazły się Włochy i Austria. W tych krajach drakońskie warunki po[illegible] amerykańskiej trafiły na organizmy osłabione i niezdolne do obrony.

Polska, która dzięki polityce swego rządu i pracy całego narodu jest bezpieczna przed upokarzającą i groźną penetracją kapitalistów amerykańskich ze współczuciem obserwuje los przyjaznych nam narodów oddanych w niewolę eksploatacyjnego kapitalizmu amerykańskiego.

Z naszego stanowiska

Nieodzowny warunek

(i) Zasady polityki amerykańskiej w stosunku do Niemiec całkowicie pokrywają się z dążeniami samych Niemców, oczywiście tych, którzy są obarczeni odpowiedzialnością za przygotowanie i wybuch drugiej wojny światowej. Militaryści i przemysłowcy niemieccy byli tym elementem, który stworzył cały niemiecki aparat wojenny.

Rozbrojenie Niemiec było postulatem wszystkich państw, które z nimi prowadziły walkę. W przeciwstawieniu do warunków pokojowych pierwszej wojny światowej, które również przewidywały rozbrojenie Niemiec, jeszcze w toku trwania drugiej wojny, zagadnienie rozbrojenia w dyskusji między sprzymierzonymi zostało wszechstronnie rozwinięte i pogłębione.

Nie chodziło już tylko o formalne zmniejszenie liczebności armii niemieckiej. Traktat wersalski przewidywał, że nie może ona przekraczać liczby 100.000 ludzi, rekrutowanych nie drogą poboru lecz dobrowolnych zgłoszeń. W rezultacie przy takim postawieniu sprawy Niemcy dysponowały dobranym materiałem kadrowym, znakomicie wyszkolonym, który w odpowiednim momencie posłużył jako zasadniczy trzon instruktorski.

Zdawało się, że podobny błąd obecnie popełniony już nie zostanie. W dyskusjach między sprzymierzonymi sprawa stanęła wyraźnie. Nie wystarczy zniszczyć czy ograniczyć liczebnie armię niemiecką, zawsze bowiem znajdują się sposoby na obejście tego rodzaju postanowień. Trzeba natomiast ograniczyć przemysł niemiecki do ram wystarczających na zaspokojenie pokojowych potrzeb narodu niemieckiego, z równoczesnym całkowitym wyeliminowaniem możliwości stworzenia nowego programu podboju Europy i panowania nad światem.

Tak postawiona sprawa rozwiązywała sedno rzeczy. Niemcy pozbawione możności stworzenia nowej floty powietrznej, dziesiątków tysięcy czołgów i samochodów pancernych, pozbawione warsztatów, w których ciągle prowadzone były badania nad wynalezieniem nowej i tajemniczej broni, dopiero takie Niemcy mogą przestać zagrażać bezpośrednio pokojowi.

Układ poczdamski stanął właśnie na takim stanowisku i sformułował praktyczne rozwiązania. Poważna ilość zakładów przemysłowych w Niemczech miała ulec demontażowi. Była ona równocześnie przeznaczona na pokrycie odszkodowań dla państw uczestniczących w wojnie z Niemcami. Dzięki takiemu rozwiązaniu poważnemu zmniejszeniu miał ulec niemiecki potencjał przemysłowy a równocześnie kraje zniszczone miały tą drogą zyskać poważną pomoc dla swej odbudowy.

Obecnie wiemy już, że Anglosasi przekreślają ustalony w Poczdamie program odszkodowań. Nawet już zdemontowane w zachodnich strefach okupacyjnych fabryki mają zostać ustawione z powrotem. Najpoważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe nie tylko nie doznają ograniczenia w produkcji, ale jest zapowiedziana ich dalsza rozbudowa. Amerykanie mają przeznaczyć na ten cel wielomilionowe kredyty dolarowe.

Na skutek tego ma zostać przekreślona zasada pomocy w odbudowie dla krajów zniszczonych oraz należnego im słusznie pierwszeństwa w usunięciu zniszczeń wojennych. [illegible]wet w ramach planu min. Marshall'a który obejmuje przecież tylko kraje, które dobrowolnie podporządkują się przewodnictwu Stanów Zjednoczonych, pożyczka Niemiec jest specjalnie uprzywilejowana.

Wiemy, że wydobycie węgla niemieckiego w Zagłębiu Ruhry poważnie wzrasta. Nie wielką jednak z tego mają pociechę zarówno Francja, jak i Belgia oraz Holandia, które dzięki jego zwiększonym dostawom mogły uzyskać dalszy wzrost swej produkcji przemysłowej. Niestety, węgiel ten jest przede wszystkim przeznaczony na cele odbudowy gospodarczej samych Niemiec. Zapowiedziany poziom 11 milionów ton rocznej produkcji niemieckiej stali znowu wysunie Niemcy na czoło państw przemysłowych Europy, dając im równocześnie przewagę nad innymi krajami, a zwłaszcza nad sąsiadami.

Niejednokrotnie już podkreślaliśmy, że Polska nie pragnie ruiny gospodarczej Niemiec, a chodzi nam jedynie o trwałe, skuteczne i praktyczne zabezpieczenie pokoju, zależy nam na całkowitym przekreśleniu możliwości odwetowych Niemiec.

Zawierając układ poczdamski wielkie mocarstwa nie zapomniały o wprowadzeniu do niego tak istotnego przepisu, który mówi o konieczności obniżenia stopy życiowej ludności niemieckiej, aby ta stopa nie przekraczała przeciętnego poziomu w Europie. Takie rozwiązanie miało oczywiście na celu ochronę gospodarczych i politycznych interesów narodów europejskich. Odstępowanie od uchwał poczdamskich jest nawrotem do sytuacji przedwojennej, w której cechą charakterystyczną była przewaga gospodarcza Niemiec w Europie.

Rosja Radziecka i państwa demokracji ludowej nie godzą się zasadniczo z amerykańską receptą dla rozwiązań niemieckich. Nie chciały się również związać postanowieniami planu Marshall'a, który przewiduje pierwszeństwo Niemiec w odbudowie. Wschód Europy nie przestanie się dopominać o takie rozwiązania, które by szły po linii układu poczdamskiego i gwarantowały pokój Europy.

Kanał Warta–Gopło

będzie wkrótce przekopany

INOWROCŁAW. — Prace nad przekopaniem kanału Warta — Gopło dobiegają końca. Przy pomocy nowoczesnej belgijskiej pogłębiarki przekopano w roku 1947 ogółem 20 kilometrów kanału o szerokości 30 metrów. Do przekopania pozostało jeszcze tylko 4 kilometry. Po wybudowaniu śluz i mostów, kanał, stanowiący ważną arterię komunikacyjną, oddany będzie do użytku w roku 1948.

Istnieje projekt otwarcia stałej linii żeglugowej pasażersko - towarowej na trasie Poznań — Kruszwica — Bydgoszcz.

Początkowo pracami przy pogłębiarce belgijskiej kierowali fachowcy i inżynierowie, pracując o wiele wy[illegible]

Tajemniczy korytarz podziemny odkryto w Koszalinie

SZCZECIN. — W Koszalinie w [illegible] sobicach zamku odkryte zostało wejście do starych podziemnych korytarzy. U wejścia znajdują się ostre, łukowe sklepienia gotyckie.

Ze względu na niebezpieczeństwo zaminowania terenu, przejście zostało zabezpieczone do czasu przeprowadzenia badań przez minerów.

Eksportujemy parowozy i wagony

POZNAŃ. — Zjednoczenie Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu nawiązało pierwsze kontakty z państwami zagranicznymi w sprawie dostawy polskiego sprzętu kolejowego. W najbliższych dniach Zjednoczenie wysyła dla jugosłowiańskiego przemysłu kopalnianego i kolei państwowych pierwszą serię parowozów wąskotorowych. Również Zjednoczenie zawarło szereg umów w sprawie dostaw wąskotorowych wagonów towarowych dla Bułgarii. Wykończenie tego zamówienia przewidziane jest z końcem 1949 roku. Nawiązane zostały również rozmowy z Turcją na temat dostawy polskiego sprzętu kolejowego.

Gdańsk – Gdynia – Sopot

otrzymały telefony automatyczne

GDYNIA. — W dniu 6 bm. odbyło się w rejonowym Urzędzie Telefoniczno - Telegraficznym w Gdyni oficjalne otwarcie telefonicznego ruchu automatycznego zespołu miast Gdańsk-Gdynia-Sopot.

W uroczystości wzięli udział m. in. minister Poczt i Telegrafów — dr Putek.

Zaznaczyć należy, że zespoły miast Gdańsk — Gdynia — Sopot, dotąd nie były jeszcze nigdy połączone telefoniczną siecią automatyczną. Sieć ta posiada obecnie już 10.000 abonentów. Budowa kosztowała 6.5 miliona zł., właściwa zaś wartość wynosi 100 [illegible]

KOLUMNA AKADEMIKA

REDAGOWANA PRZEZ ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

8 STYCZNIA 1948 NR. 4

Socjaliści w „Bratniakach"

Związki Bratnich Pomocy, opanowane przed wolną przez elementy skrajnie prawicowe, ONR-owskie i faszyzujące, stanowiły samorządy ówczesnych społeczności akademickich. Po wolnie zakres działania i skład władz bratniackich uległy całkowitej zmianie. Bratnie Pomoce stanowią obecnie — w zasadzie — stowarzyszenia o charakterze samopomocowym, jednakże przez swą masowość i duży zakres wykonywanej pracy są niejako organizacjami centralnymi, skupiającymi na swym terenie ludzi różnych przekonań politycznych, pochodzących z różnych środowisk społecznych.

ZNMS-owcy, mając ambicję przodownictwa w pracy społecznej na każdym terenie, żywo interesują się pracami bratniackimi.

Wyniki prac naszych towarzyszy stanowią wzór do naśladowania dla innych. Na Politechnice Śląskiej ZNMS-owcy piastowali w tutejszym Bratniaku funkcje prezesa, przewodniczących komisyj: wydawniczej, aprowizacyjnej, weryfikacyjnej (ulgi w opłatach), współpracy międzyakademickiej.

W minionym okresie Komisja Wydawnicza Bratniej Pomocy Politechniki Śląskiej, prowadząca 6 działów: wydawnictwo, introligatornię, księgarnię, powielarnię, sprzedaż zewnętrzną, oraz biuro, zajmujące się księgowością, informacją i reklamą. Komisja ta, zatrudniająca 14 osób, wydała w ciągu roku 18 skryptów o ogólnej ilości przeszło półtora miliona stron, na sumę ponad 2 miliony złotych. Ostatnio przystąpiła do wykonania wydawnictw książkowych, tłumaczeń z niemieckiego i t. p. Przeciętny miesięczny obrót komisji wyniósł 1 milion złotych. Nowo otworzona introligatornia daje już obecnie około 300 tys. zł. dochodu miesięcznego. Min. Skrzeszewski, zwiedzając lokal komisji w październiku ub. r., wyraził swoje uznanie dla prac komisji i jej kierownika — naszego towarzysza.

Działalność całej Bratniej Pomocy, prowadzonej przez ZNMS-owców [illegible] szych kolegów i u naszych władz.

Ostatnio przeprowadzone wybory prezydium B. P. przez nowy zarząd w których dotychczasowy prezes został ponownie wybrany na poprzednie stanowisko (23 głosami przeciwko 4) wymownie świadczą o zaufaniu ogółu do naszej organizacji i dają świadectwo, że ZNMS-owcy nadal przodują w pracach bratniackich.

W. Święcki.

Koszęcin

Po raz któryś z rzędu w życiu naszego środowiska zetknęliśmy się jako grupa ZNMS-owa z OM TUR-owcami w ramach wojewódzkiej konferencji, odbytej w centralnym ośrodku szkolenia socjalistycznego w Koszęcinie.

Dotychczasowy nasz kontakt nie był tak korzystny i tak ścisły. Poznaliśmy się wzajemnie w pracy, pracy ideowo wychowawczej, która była głównym celem konferencji. ZNMS-owcy brali czynny udział w poszczególnych komisjach. [illegible] gólności szkoleniowej, która wypracowała ramowy plan szkolenia socjalistycznego i ogólnego.

ZNMS-owcy zobowiązali się dostarczyć skrypty do szkolenia socjalistycznego i uaktywnić koła OM TUR-owe przy szkołach średnich. Skrypty te zostały już częściowo dostarczone.

Przez wspólne obrady wzbudziliśmy wzajemną głęboką sympatię i wzmocniliśmy nić, łączącą przyjaźnią nasze organizacje. Świadomość łączności naszych ruchów, ZNMS-owego i OM TUR-owego odczuliśmy jaskrawo, gdy w bibliotece koszęcińskiego ośrodka, u stóp portretu Dubois, socjalisty - rewolucjonisty, śpiewaliśmy wspólnie proletariackie pieśni rewolucyjne.

Wynik konferencji, jeśli chodzi o udział ZNMS-u, jest wstępem do dalszych trwałych powiązań we wspólnej pracy, do dalszego coraz to żywszego udziału ZNMS-owców w pracach OM TUR. Hasło — „Każdy ZNMS-owiec OM TUR-owcem" — staje się hasłem dnia.

T. Jabłczyński.

Kronika

WALNE ZEBRANIE GLIWICKIEGO ŚRODOWISKA

W Gliwicach odbyło się pierwsze walne zebranie gliwickiego środowiska ZNMS-u w bieżącym roku akademickim, poświęcone sprawom organizacyjnym. W wyniku dyskusji uchwalono natychmiastowe podjęcie akcji szkolenia socjalistycznego wszystkich członków. Pierwszy wykład pt. Historia i ideologia ZNMS-u" wygłosił wiceprzewodniczący KW ZNMS tow. Tombak. (ws)

WYSTAWA PRAC AKADEMICKICH

GLIWICE — Koło Wydziałowe Mechaników Polit. Śl. zorganizowało wystawę prac studentów tego wydziału. Wystawa ta jest doskonale zorganizowana, oraz obrazuje prace studenta mechanika od chwili wstąpienia na uczelnię do jej zakończenia. Wystawione projekty, rysunki, wykresy ilustrujące potrzeby materialne i naukowe poszczególnych katedr, prace koła mechaników — wykonane są niezwykle starannie. Uwagę zwraca wzorowo urządzona świetlica kół oraz stoisko Komisji Wydawniczej Bratniej Pomocy. Całość robi miłe i dodatnie wrażenie. Pozytywna i twórcza praca koła budzi powszechne uznanie. Wystawę zwiedziło kilka tysięcy osób.

ZNMS-owcy w Londynie

Wrażeniami z podróży ZNMS-owców do Wielkiej Brytanii dzieliłam się już raz z czytelnikami na łamach „Kolumny Akademika". Niniejszymi krótkimi uwagami o mentalności i nastrojach angielskich uzupełniam je, tym bardziej że w związku z ogólną sytuacją stały się one jeszcze bardziej aktualne i wiele nam tłumaczą.

Anglicy, — jak sami twierdzą — są narodem sentymentalnym. W czasie wojny oburzali się na Niemców i litowali się nad ludnością państw okupowanych, dzisiaj litują się nad „biedną ludnością niemiecką i oburzają się na wszystkich, którzy biednym Niemcom nie współczują. Kiedy opowiadałam o gehennie, jaką przeżywał Naród Polski w okresie okupacji, usłyszałam opinię, że my Polacy lubimy popadać w niebezpieczną chorobę „narodowego męczeństwa. Wydaje nam się, że cierpieliśmy najwięcej ze wszystkich narodów. Anglicy też cierpieli wiele w czasie tej wojny (!), ale cierpienia nie są wielkością, którą możnaby mierzyć i porównywać.

Cierpień Narodu Polskiego nie należy porównywać, nie warto w ogóle o nich mówić. O wiele bardziej interesujące są dla przeciętnego Anglika wielkie cierpienia „biednych" Niemców.

Anglicy są narodem gentlemanów. Amerykanie są narodem businessmanów i ich podejście do kwestii niemieckiej jest nieco inne. Bawiący niedawno w Polsce inspektor emigracyjny Stanów Zjednoczonych w rozmowie ze mną wyraził się, że Polacy nie rozumieją, że Stany Zjednoczone chcą odbudować Niemcy tylko do stanu ich gospodarczej niezależności, gdyż jest to dla interesów świata (czytaj USA) rzeczą konieczną, nie mają natomiast zamiaru rekonstruować ich potęgi militarnej bo nie chcą, by byli zdolni do prowadzenia nowej wojny. Na zarzut, że granica między samowystarczalnością ekonomiczną, a zdolnością do prowadzenia wojny jest bardzo płynna, odparł, że kontrola tej sprawy należy do wojsk amerykańskich w Niemczech.

Sentymentalizm angielski i business amerykański zazębiają się na terenie Niemiec. I aczkolwiek rzekomo pobudki są inne, nam nie sprawia to żadnej różnicy — efekt jest ten sam.

Ignorancja mieszkańców „Wielkiej Wyspy" w sprawach stosunków panujących na kontynencie jest zadziwiająca. Przeciętny Anglik wie o Polsce mniej więcej tyle, że leży ona „gdzieś blisko Rosji", a czasami, usłyszawszy „Poland", powie: „Oh I know, Polish soldiers" (ach, wiem polscy żołnierze). Szkoda tylko, że po tonie, którym to mówi poznaje się, że nie myśli on niestety o tych polskich żołnierzach, którzy ginęli pod Tobrukiem czy Monte Cassino, ale o tych, którzy bez celu włóczyli się i włóczą po angielskich miastach, wystawiając żołnierzowi polskiemu nie najlepsze świadectwo.

Sytuacja byłych polskich żołnierzy w Wielkiej Brytanii jest kwestią bardzo bolącą i palącą. Powodzi się im tam nie najlepiej, niektórym nawet wręcz źle. Mimo to nie wracają do kraju, gdyż... boją się. Informacje, które posiadają o naszym życiu są tak bezładne, tak — lapidarnie mówiąc — „mętne", że naprawdę trudno jest się w tym wszystkim połapać. Wiemy doskonale, czyją jest to „zasługą" i nie będę tu o tym pisać.

Jeden z moich przedwojennych kolegów prosił mnie, abym mu szczerze powiedziała, czy naprawdę mamy u nas polską władzę administracyjną.

Listy, które tam z kraju dochodzą są różne, ale na ogół wiadomości w nich zawarte nie cieszą się zaufaniem, odbiorcy sądzą, że są one pisane pod przymusem, czy też w obawie przed cenzurą.

Dlatego też musimy dołożyć wszelkich starań, aby pomóc naszym rodakom znajdującym się w Wielkiej Brytanii. Pomóc — pisząc do nich dużo i często o naszym życiu w kraju. A przede wszystkim — pisząc szczerze.

[illegible] Poznańska

Praktyki studenckie w Czechosłowacji

W ramach wymiany młodzieży studiującej między Polską - Czechosłowacją, grupa studentów ze wszystkich wyższych uczelni Polski, przeważnie z politechnik, w dn. 8 sierpnia wyruszyła do Czechosłowacji, celem odbycia praktyk wakacyjnych w tamtejszych zakładach przemysłowych. Grupa liczyła 120 [illegible].

Jesteśmy pełni emocji, jak zwykle przy pierwszym wyjeździe z kraju.

Na granicy oczekuje nas delegatka Komitetu Czeskich Studentów, która udziela nam pierwszych informacji, oraz wręcza każdemu zniżkę kolejową i 200 koron „kieszonkowego". Narazie jedziemy do Pragi. Szybko mijają w oknach pociągu czyste, murowane domki wsi czeskich i ścierniska pól. Wieczorem dojeżdżamy do Pragi. „Zlata Praha", duma narodu czeskiego.

Po wyjściu z dworca, n[illegible] radziwia nas moc różnobarwnych flag i proporców wszystkich narodów, oraz napisy powitalne w różnych językach. W Pradze odbywa się festiwal młodzieży demokratycznej całego świata.

Ranek uk[illegible] nam Pragę jako delikatne, czyściutkie cacko. Po drugiej stronie szeroko płynącej Wełtawy wspaniała panorama Hradczany na praskiego Wawelu, siedziby prezydenta Czechosłowacji dr Benesza.

Kilkanaście pięknie zdobionych, szerokich mostów łączy obydwa [illegible] nad Wełtawy. [illegible] nieustannie przebiega, kręci się różnobarwny tłum wszystkich narodowości świata. Wszelkie znane i nieznane języki rozbrzmiewają co krok. Wszyscy weseli i zadowoleni, świętują chwilę serdecznego, szczerego zbratania.

W 5 dniu naszego pobytu nastąpił rozjazd do poszczególnych fabryk. Grupa 6 studentów Politechniki Śląskiej otrzymała przydział do fabryki samochodów „Tatra" w Koprivnicy na Morawach. 11 rankiem przybyliśmy na miejsce. Koprivnica jest małym, około 3,5 tys mieszkańców liczącym osiedlem fabrycznym, rozłożonym u podnóża gór Słowacji. Fabryka zatrudniająca ok. 6.5 tys. pracowników jest jej głównym ośrodkiem, wokół którego rozwija się i tętni życie wszystkich mieszkańców. Zaraz na początku zaskoczyła nas niezb[illegible] wiadomość że fabryka stoi. Okazało się, że panuje tutaj niespotykany u nas zwyczaj, podobno często stosowany w Czechosłowacji, że w miesiącach letnich, fabryka na okres dwu tygodni jest unieruchomiona, wszyscy pracownicy otrzymują urlopy, maszyny poddane są przeglądowi i remon[illegible] robi się generalny porządek.

Po kilkudniowym odpoczynku, spędzonym zresztą mile dzięki uprzejmości miejscowej organizacji „Sokół", rozpoczęliśmy praktykę w fabryce. Fabryka samochodów „Tatra" produkująca wozy znane u nas tak przed [illegible] jak i [illegible] będąca dawniej własnością magnata finansowego Ringhofera, jest teraz upaństwowiona, a nawet podlega kontroli władz wojskowych. Fabryka produkuje wszystkie części składowe do 4 typów samochodów, oraz na miejscu przeprowadza montaż tak, że już gotowe wozy opuszczają zakłady. W chwili obecnej 10 samochodów opuszcza codziennie fabrykę. Poza samochodami fabryka produkuje także wagony kolejowe w ilości 12 dziennie, oraz nieseryjnie drezyny kolejowe i wagony motoro[illegible].

Fabryka posiada własną elektrownię, zaopatrującą w prąd fabrykę i całe osiedle, gazownię, wytwarzającą gaz generatorowy dla odlewni oraz hartownię i kotłownię. Na ogół fabryka „Tatry" nie przedstawia typu fabryki nowoczesnej jak np. „Zbrojówka" w Brnie, czy „Bata" w Zlinie. Posiadając jednak olbrzymie doświadczenie oraz doskonałych fachowców, metodami może nie najlepszymi, potrafi utrzymać produkcję na bardzo wysokim poziomie. Całkowity zysk przedsiębiorstwa idzie obecnie na inwestycje, w ramach których buduje się już nowe hale, ciągle sprowadza się nowe maszyny i usuwa stare. Jednym słowem „Tatra" nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa, a dowodem tego są najnowsze, jak to oni mówią „ośmiowalce", często u nas obok Chevroletów spotykane.

Wszyscy pracownicy korzystają w fabryce z szeroko rozwiniętych urządzeń socjalnych, zbudowanych na podobnych zasadach jak u nas w Polsce. W czasie praktyki spotkaliśmy się z nadzwyczaj serdecznym przyjęciem tak ze strony kierownictwa fabryki jak i robotników, którzy bardzo chętnie udzielali nam wszelkich informacji, dotyczących ruchu fabryki.

Kulminacyjnym punktem naszego pobytu w Koprivnicy był obchód 50-lecia wypuszczenia pierwszego wozu z zakładów „Tatry". Uroczystość przybrała rozmiary wielkiego zjazdu przedstawicieli sfer rządowych i przemysłowych z całej Czechosłowacji z p. premierową Gotwaldową (nota bene koprivniczanką) i ministrem finansów Dolańskim na czele. W uroczystościach tych braliśmy udział.

Praktyka w „Tatrze" wyrobiła w nas przekonanie, że i u nas w Polsce jesteśmy w stanie urządzić coś podobnego, że nie trzeba żadnych cudów, by produkować dobre własne samochody. Na podstawie własnych naszych obserwacji możemy stwierdzić, że stopa życiowa przeciętnego obywatela w Czechosłowacji jest dość wysoka.

Życie w szerokich granicach jest zracjonowane, ludzi charakteryzuje oszczędność, uczciwość, zaufanie do władz, i niehołdowanie rozrzutności i zbytkowi. W obliczu interesu narodu, na gruncie tak politycznym jak społecznym i kulturalnym panuje bezwzględna zgoda, która pozwoli szybko i pewnie osiągnąć zamierzony cel.

Na zakończenie pragnę podkreślić serdeczną opiekę i miłe przyjęcie jakie nas spotkało w Czechosłowacji specjalnie ze strony „Sokola" i „Svazu Ceske Mladeże", którzy specjalnie starali się nam uprzyjemnić chwile spędzone w ich ojczyźnie, podkreślając stale zbratanie dwóch narodów przede wszystkim przez młodzież.

Zbigniew Kalembka.

Nowy sukces polskich fachowców

Płyty torfowe zastąpią korek

Zaoszczędzimy cenne dewizy i ułatwimy odbudowę

Polscy fachowcy i robotnicy wykazali dotychczasową pracą, że nie boją się trudności i przeciwności losu. Najlepszym tego dowodem to set ki dymiących kominów fabrycznych odbudowanych ze zniszczeń bez pomocy obcych specjalistów mimo, że Niemcy uciekając przed napierającą armią radziecką i polską celowo niszczyli urządzenia i maszyny oraz



Inż. Stanisław Kuligowski

ich plany, aby uniemożliwić nam uruchomienie tych zakładów.

Ale nie tylko w tej dziedzinie polscy fachowcy okazali swą inicjatywę i zdolności.

W tym ciężkim okresie odbudowy, gdy niejednokrotnie okazywał się brak tych czy innych materiałów lub części maszyn wychodził na jaw zmysł wynalazczości polskich fachowców.

Dziś produkujemy szereg artykułów, które przed wojną musieliśmy zakupywać zagranicą, pozbywając się cennych dewiz i zubożając tym samym całe społeczeństwo.

Obecnie coraz więcej słyszymy o wynalazkach, które zastosowane w praktyce zwiększają możliwości produkcyjne naszego przemysłu. I nie tylko w przemyśle istnieją usiłowania w kierunku usprawnień i ułatwienia pracy. Wystarczy tu podać nowy wynalazek rolnika z Opolszczyzny, który opracował przyrząd do wykopywania buraków cukrowych. Praca tej maszyny i dwu koni zastępuje dwudziestu ludzi.

KOREK Z TORFU..

Ostatnio fachowy świat w Polsce został poruszony wiadomością o wynalazku inż. Stanisława Kuligowskiego, dyrektora technicznego Zjednoczenia Fabryk Papy i Izolacji Okręgu Śląska Wschodniego w Katowicach, który opracował metodę produkcji płyt torfowych, zastępujących z powodzeniem korek, używany jako materiał izolacyjny przy budowie wagonów osobowych, wagonów chłodni, oraz w budownictwie [illegible]szkaniowym.

Fachowcy i robotnicy zatrudnieni w tych działach pracy wiedzą [illegible] skonale ile musimy sprowadzać [illegible] granicy korka do celów izolacyjnych [illegible]

[illegible] produkcji płyt torfowych, wytwarzanych z torfu, którego złoża znajdują się w licznych punktach Polski uzyskamy wartościowy materiał izola[illegible] na potrzeby naszego przemy[illegible] tykuły niewytwarzane w kraju.

Według przewidywań wynalazcy inż. Kuligowskiego ten nowy produkt — płyty korkowe — wyeliminują z użycia w 75 procentach dotychczas stosowany korek.

A trzeba przy tym dodać, że koszta produkcji płyt torfowych są niepomiernie niskie w porównaniu do ceny korka. Wynoszą bowiem tylko 10 procent. Gdy np. produkcja płyty torfowej o rozmiarze 50 X 50 cm. kosztuje 54 zł., to płyty korkowej o tym rozmiarze około 540 zł.

Wartości techniczne płyt torfowych nie wiele odbiegają od wartości korka.

Wytrzymałość techniczna tego do tego produktu zaspakaja wymagania przy budowie chłodni i mieszkań. Ponadto mogą być produkowane płyty torfowe impregnowane, całkowicie uodpornione na wchłanianie wody.

Inż. Kuligowski przed wojną [illegible]cujący w dziale silnego prądu zainteresował się po okresie okupacji zagadnieniami materiałów izolacyjnych, a nawet w najbliższym czasie ma zamiar w tej specjalności [illegible]skać doktorat. Swe badania nad [illegible]dukcją płyt torfowych przeprowadzał w domu oraz korzystał [illegible]ratorium Śląskich Zakładów Technicznych. Po przeprowadzeniu sz[illegible]gu żmudnych prób i naukowych [illegible]świadczeń metody produkcji no[illegible] wynalezionego materiału izolacyjnego przedstawione zostały odpowiednim władzom do opatentowania.

Koszty produkcji masowej są bardzo minimalne, jak również nie wymaga ona skomplikowanych urządzeń i maszyn.

Z tego też względu zapoczątkowanie masowej produkcji płyt torfowych nie powinno napotykać [illegible]

Będzie to pierwsza tego rodzaju produkcja nie tylko w Pols[illegible] całym świecie. Dotychczas bowiem w żadnym innym kraju nie produkuje się płyt izolacyjnych z torfu, które z takim powodzeniem zastąpić mogą niewspółmiernie droższy od nich korek.

Płyty torfowe do złudzenia zresztą przypominają korek. Są tylko nie co ciemniejsze w kolorze, ale zależy [illegible] jak tłumaczył nam wynalazca od jakości i ubarwienia torfu.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRÓB PRZEJDZIEMY DO MASOWEJ PRODUKCJI

W pierwszej fazie przewidziane jest wykorzystanie do produkcji płyt torfowych, istniejącej w Piekarach Śląskich fabryki „Millera". Następnie do masowej produkcji przygotowane zostaną urządzenia fabryki impregnacyjnej „Fordon", mającej swą siedzibę w pobliżu złóż torfowych.

W ten sposób koszta produkcji będą minimalne, a kraj zdobędzie wartościowy materiał, ułatwiający nam proces odbudowy. I to właśnie sta[illegible] największą wartość wspomnianego wynalazku.

Elte.

PCK walczy

o zdrową wieś polską

WARSZAWA • Jednym z najważniejszych zadań PCK na rok 1948 i najbliższe lata jest szerzenie [illegible] ład higieny życia codziennego wśród najszerszych warstw ludności.

Kursy przodownic zdrowia przewidziane są w szczególności dla ludności wiejskiej. Obejmują one 50 godzin wykładów i ćwiczeń praktycznych z opieki nad chorym w domu i z udzielania pierwszej pomocy. Największe nasilenie tej akcji obserwuje się w okręgu wielkopolskim. Ogółem PCK wyszkoliło już 900 przodownic zdrowia.

Uczestniczkami kursu są przeważnie młode dziewczęta. Duży nacisk położony jest na nauczanie udzielania pierwszej pomocy. Dalszym ważnym tematem tych kursów jest nauczenie podstawowych zasad higieny.

Kursy te nie dają fachowego wyszkolenia, a jedynie mają na celu zastosowanie tzw. codziennej higieny.

W roku 1948 projektuje Polski Czerwony Krzyż uruchomienie dalszych kursów dla przodownic zdrowia zmierzając do tego, aby w każdej wsi było kilka kobiet umiejących dać pomoc w razie katastrofy, [illegible] których obywatelska praca będzie polegała na współpracy z instytucjami Służby Zdrowia na wsi.

PRZEGLĄD PRASY

Uchwała ONZ musi być wykonana

„Robotnik" w artykule pt. „Palestyna w ogniu" zajmuje się sprawą uchwały ONZ o podziale Palestyny na dwa państwa — żydowskie i arabskie.

Dziennik pisze, że:

„Codzienne wiadomości o przelewie krwi żydowskiej i arabskiej, o zamachach i terrorze nie są dobrą prognozą dla jej wykonania.

Prestiż Narodów Zjednoczonych wymaga obecnie, by znalazły się siły, które doprowadzą do podziału Palestyny, nie bacząc na opozycję Arabów i na sabotaż Anglików. Jeśli nawet uchwała o podziale nie była ideałem, a tylko kompromisem, tylko „mniejszym złem"— to była ona jedynym konkretnym wyjściem z obecnej zagmatwanej sytuacji w Palestynie, gdy nacjonalizmy arabski i żydowski uniemożliwiły jakiekolwiek inne logiczne i słuszne rozwiązanie sprawy, jak np. utworzenie wspólnego państwa dwunarodowego.

Nacjonalizmy Arabów i Żydów będą niemniejszym niebezpieczeństwem również po przeprowadzeniu podziału Palestyny. Jeśli w obu częściach kraju — żydowskiej i arabskiej — nie staną na czele rządów czynniki demokratyczne i postępowe, Palestyna łatwo zamieni się w kuźnię przyszłych konfliktów, w ognisko zapalne terenu środziemnomorskiego. Niepokojące są w związku z tym wiadomości o dymisji jednego z członków Agencji Żydowskiej (zalążka przyszłego rządu żydowskiego), [illegible] go ze swych przekonań postępo[illegible].

Przy powzięciu uchwały o podziale Palestyny, Narody Zjednoczone kierowały się między innymi względami — współczuciem dla losu jednej czwartej miliona uchodźców żydowskich w obozach niemieckich, którzy z różnych powodów, gospodarczych czy emocjonalnych, nie wracają do swych przedwojennych miejsc zamieszkania. Obecna sytuacja w Palestynie nie wróży możliwości imigracyjnych dla tej rzeszy rozbitków. W związku z tym wyłania się sprawa znalezienia dla nich innych terenów imigracyjnych. Gdy w Palestynie leje się krew, kraj ten nie może być uważany za właściwe schronienie dla najnieszczęśliwszych z ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego".

List z Zakopanego

Kaprysy zimy, turystów i dorożkarzy

Zima zakopiańska płata turystom najprzedziwniejsze kawały. Śnieg pokazuje się na dwa, trzy dni i [illegible]ka jak kamfora przy podmuchach ciepłego wiatru. To wszystko jednak nie odstrasza narciarzy, którzy zjechali do Zakopanego.

Kolejka na Kasprowy przejęta nie dawno przez PKP jest zatłoczona miłośnikami narciarstwa. Są tacy, którzy po cztery i pięć razy dziennie wyjeżdżają na Kasprowy, by w pięknych skrętach lub nieco mniej efektownym „śladolem" (sposób hamowania częścią ciała poniżej krzyża) osiągnąć Kuźnice i znów wyjechać na Kasprowy.

Przybyło Zakopanemu dużo nowego typu gości — wczasowiczów. W Zakopanem nie bardzo widać powojenny niedostatek. Co druga ko[illegible] ubrana jest w piękne futro o[illegible] w strój narciarski „prosto spod igły". Sklepy narciarskie zawalone robotą, w kawiarniach trudno o stolik a gotóweczka płynie jak wo[illegible].

Rekord w naciąganiu ludzi biją chyba zakopiańscy dorożkarze — Wprawdzie Zarząd Miejski ustalił [illegible] kursów, ale nie wiem, czy znajdzie się dorożkarz, który by za tę cenę pojechał. Z dworca kolejowego do pensjonatu koło pomnika Chałubińskiego żaden dorożkarz niżej 400 złotych nie pojedzie. [illegible] sylwestrowy za wyjazd z Kuźnic na Kalatówki liczono tylko 2.000 zł. — Dobrze byłoby gdyby władze zakopiańskie zainteresowały się bliżej [illegible] ordynarnym naciąganiem gości.

Sprawą, która najbardziej emocjonuje Zakopane jest ekipa olimpijska a raczej skład drużyny polskiej na Olimpiadę. Tymczasem ostateczną eliminację utrudnia poważnie brak śniegu. Wprawdzie odbyły się już jedne skoki i bieg sztafetowy, to jednak nie wystarcza do ostatecznej selekcji. Na razie wiadomo tylko, że wyjadą obydwaj Marusarze, Krzeptowski, Kula, Dziedzic i Samek, co do reszty jednak to sprawa jest w [illegible]wieszeniu. Tymczasem kandydaci [illegible] Olimpiadę w liczbie dwudziestu kilku trenują pod opieką Orlewicza [illegible] nowego nabytku PZN trenera norweskiego.

Ważnym wydarzeniem dla Zakopanego było otwarcie biura informacyjnego PTT w hotelu „Morskie Oko", którego dokonał wiceminister Wolski. Biuro to jest informatorem, turystycznym i sportowym i będzie [illegible] w przyszłości punktem zbornym sportowców.

Prócz tego jednego obrazu Zakopanego, które tańczy, jeździ na nartach, pije i bawi się na całego, istnieje drugi zupełnie inny obraz ludzi, walczących o życie.

W sanatoriach rozsiadłych przeważnie na stokach Gubałówki toczy się wielka walka z największym wrogiem społeczeństwa — gruźlicą. — Walka prowadzona narzędziem chirurgicznym i lekarstwami. Ale tych punktów walki jest w Zakopanem za mało. I dla tego trzeba by pomyśleć o stworzeniu nowych stacji, nowych ośrodków które by podjęły te zmagania.

W zakopiańskich restauracjach płyną tysiące. Dziesięć procent doliczonych do rachunku nie stworzy wielkiej sumy dla człowieka, — który popiera zdecydowanie monopol spirytusowy. A z tych 10 procentowych składek powstało by jeszcze jedno sanatorium. Warto o tym pomyśleć.

Lak.

NIE ŻAŁUJ GROSZA NA AKCJĘ POMOCY ZIMOWEJ

Styczniowa powódź

Wezbrana Białka przerywa wał ochronny

BIELSKO (br) Na terenie gminy Kaniów, w pow. bialskim wezbrana Białka przerwała wał ochronny, zalewając przestrzeń około 50 ha na którym znajduje się 10 obejść gospodarskich. Woda zalała piwnice. Przyczyną wypadku jest rabunkowa gospodarka okupanta na kopalni „Silesia", wskutek której teren, nadmiernie wyeksploatowany z węgla a nie podbudowany obniżył [illegible] znacznie. Spienione wody nabrz[illegible] ej powodzia Białki przedostały się przez wał, zalewając okoliczne tereny.

Pożar na kopalni „Radzionków" ugaszony

BYTOM (j) Przed kilku dniami na dole kopalni „Radzionków" wybuchł groźny pożar mogący pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki. Został on jednak stłumiony w zarodku dzięki przewidującym zarządzeniom Dyrekcji kopalni, przytomności umysłu oraz dyscyplinie pracy dozoru dołowego.

Zapaliła się od otwartego ognia obudowa przecinki w węglu w bliskości prądu świeżego powietrza, zasilającego oba pola odbudowy. Na zagrożonym terenie pracowało w tym czasie łącznie około 100 robotników. Gdyby ogień się rozszerzył a dym i gazy spalinowe pociągnięte prądem wentylacyjnym poszły [illegible] te pola, mogłyby odciąć pracujących tam ludzi, a strata w wydobyciu wynosiłaby 700 ton węgla. Tymczasem straty są minimalne, spaliła się bowiem obudowa chodnika na przestrzeni 1 metra.

Na wyróżnienie w akcji przeciwpożarowej zasługują pracownicy kop. „Radzionków" a to: dyr. kop. inż. Majewski, kierownik robót górniczych Kurzeja J. sztygar Ścigała S nadsztygar Bystroń J. nadgórnik Kiełbasa W.

Szeroki program prac Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA — Rok 1948 będzie okresem dalszego rozwijania i pogłębiania wzajemnej wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a naszym wschodnim sprzymierzeńcem — Związkiem Radzieckim. Wymiana odbywać się będzie za pośrednictwem nie tylko określonych instytucji, ale również pomiędzy wybitnymi przedstawicielami polskiego świata naukowego czy kulturalnego.

W pierwszej połowie 1948 roku zostanie utworzona przy Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej fundamentalna biblioteka wydawnictw radzieckich i wydawnictw o ZSRR. Biblioteka ta stanie się głównym warsztatem dla działalności ideologicznej Towarzystwa oraz dużą pomocą dla osób, interesujących się literaturą i zagadnieniami radzieckimi.

Rozszerzona zostanie także akcja wydawnicza. Plan wydawniczy obejmuje tłumaczenia wydawnictw radzieckich z dziedzin beletrystyki naukowo - specjalnej, naukowo-popularnej, młodzieżowej, fachowo - popularnej oraz wydawnictwa periodyczne.

Przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej powstało Biuro Prasowe, którego zadaniem jest dostarczanie prasie, organizacjom i instytucjom — oraz wszystkim zainteresowanym materiałów informacyjnych ze wszystkich dziedzin życia radzieckiego.

Szeroko zakrojony jest program wzajemnej wymiany wydawnictw pomiędzy polskimi a radzieckimi instytucjami, bibliotekami i redakcjami. Projektuje się wyznaczenie specjalnych nagród za najlepszą książkę, broszurę o ZSRR, dla artystów zaś za najlepsze kreacje w sztukach radzieckich. Liczba Komisyj Współpracy i Wymiany Intelektualnej Kulturalnych, istniejących dotychczas przy Zarządzie Głównym Towarzystwa zostanie w roku bieżącym znacznie powiększona.

Powołane zostaną do życia Komisje: Nauk Prawniczych, Technicznych, Ekonomicznych, Medycznych, Historyczno - Archeologicznych, Etnograficznych oraz Komisje: Literacka i Teatralna.

Przewidzianych jest szereg akcji (m. in. wymiana filatelistyczna, wymiana korespondencji między młodzieżą szkolną), mających na celu zbliżenie i wzajemne poznanie młodzieży obu państw.

Polsko - radziecka wymiana kulturalna zaplanowana jest na cały rok 1948 ze specjalnym jej nasileniem w okresie Miesiąca Wystawy Kulturalnej, który wyznaczony został na październik.

Będzin przyszłości

Nowe kierunki rozbudowy miasta

BĘDZIN (bp) — Jedną z najcie-kawszych cech Będzina jest zabytkowy charakter miasta, w historii którego począwszy od połowy 13 wieku przewija się motyw walk najeźdźczych z książętami śląskimi, którzy często wyciągali rękę po miasto, — bądź ciągłe spory z dworami panującymi o przywileje dla ówczesnej ludności Będzina.

Te momenty miały decydujący wpływ na budowę zameczyska obronnego na Górze Zamkowej, na architekturę miasta oraz na decyzję wojewódzkiego urzędu planowania przestrzennego w Katowicach przy opracowaniu planów przyszłej rozbudowy Będzina. Co prawda o opracowaniu takich planów myślał Będzin już przed 10 laty, przy czym poczynione zostały w tym kierunku daleko idące starania, lecz na przeszkodzie stanął wybuch wojny.

Projekt planów obecnie wyłożonych do publicznego wglądu w gmachu zarządu miejskiego różni się bardzo poważnie od planów przedwojennych. Odegrały tu zasadniczą rolę względy terenowe, ludnościowe, charakter miasta itp.

SĄ TERENY DO ROZBUDOWY

O ile Będzin przed wojną był jednym z największych ośrodków handlowych i jednym z bogatszych miast w Polsce, o tyle w okresie powojennym zeszedł do roli drugo czy trzeciorzędnej.

Dziś miasto nie cierpi już na brak terenów budowlanych, gdyż wiele domów zostało zniszczonych przez Niemców na skutek rabunkowej gospodarki, a poza tym miasto otrzymało 100 ha ziemi w drodze parcelacji majątku gzichowskiego.

Przy opracowaniu powojennych planów Będzina kierowano się zgoła innymi założeniami. W pierwszym rzędzie wzięto pod uwagę układ sieci komunikacyjnej w związku z projektowaną przez centr. urząd planowania przestrzennego w Warszawie budowę dwóch dróg: Bytom — Czeladź — Olkusz, i z drugiej drogi Katowice — M. Dąbrówka — Milowice, Będzin — Sarnów, dalej, podziemne złoża węglowe, stopień zadymienia miasta itp.

BOGACTWA PODZIEMNE

Przyszła rozbudowa Będzina przewidziana jest w kierunku zachodnim, to jest w stronę Czeladzi. Na b. terenach majątku gzichowskiego, gdzie obecnie znajdują się ogródki działkowe stworzona będzie piękna dzielnica robotnicza, która prowadzić będzie poniekąd własne życie ze względu na projektowaną budowę w tym ośrodku szkoły, kościoła; a na wzniesieniu tzw. „Syberki" nowego szpitala. Za skierowaniem rozbudowy Będzina w kierunku zachodnim przemawiają olbrzymie bogactwa podziemne w postaci grubych od 14—17 metrowych złóż węglowych, ciągnących się w kierunku wschodnim. Są to nietknięte jeszcze pokłady redenowskie.

W starej części miasta nie przewiduje się poważniejszych zmian. Zachowany będzie układ ulic, natomiast nad rozbiórką starych domów wzniesionym nowych czuwać będą miarodajne czynniki konserwatorskie.

PRZEBUDOWA ŚRÓDMIEŚCIA

Większe zmiany natomiast przewiduje się w samym centrum Będzina. Obecny plac 3-go Maja po zniesieniu kilku budynków, wciskających się w plac 22 Lipca z jednej strony a następnie po usunięciu gmachu szpitala powiatowego przy ul. Małachowskiego z drugiej strony, zamieniony ma być na długi skwer ciągnący się aż do lewego brzegu Czarnej Przemszy.

Dla skrócenia linii tramwajowej do Dąbrowy Górniczej i odciążenia ruchu na ul. Małachowskiego ma być wybudowana nowa, krótsza droga tuż przy torze kolejowym, począwszy od dworca głównego do wiaduktu kolejowego u wylotu ul. Kołłątaja. Dzielnica tak zw. „Podjazie", ciągnąca się wzdłuż Czarnej Przemszy zamieniona będzie na zieleńce i skwery, gdyż regulacja rzeki przeprowadzone jest systemem bulwarowym i tworzyć będzie wspaniały krajobraz.

BĘDZIN MA DOBRE POWIETRZE

Na uwagę zasługuje wreszcie rozbudowa miasta po drugiej stronie Góry Zamkowej, w kierunku północnym dzielnica Brzozowice otrzyma wspaniały stadion sportowy, park i ogródki warzywne. Brzozowice będą skanalizowane i zelektryfikowane. Według nowoopracowanych planów nie przewiduje się żadnej rozbudowy w kierunku wschodnim, to jest dzielnicy Ksawery. Na podstawie badań naukowych stwierdzono, iż Będzin po Gliwicach jest drugim miastem na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego o najmniejszym stopniu zadymienia. Dymy pędzone wiatrem przeważnie w kierunku północno-wschodnim, omijają całkowicie Będzin, dzięki czemu miasto posiada bardzo czyste powietrze i nadaje się np. doskonale na ośrodek szkolenlowy, czego nie można powiedzieć o Katowicach, Chorzowie czy Bytomiu, gdzie kształci się dużo młodzieży zagłębiowskiej.

Nowoopracowane plany Będzina spotkały się na ogół z przychylną oceną kół fachowych. Niestety na realizację ich Będzin ze względu na trudności finansowe będzie musiał niestety jakiś czas poczekać.

Panika wśród spekulantów walutowych

po oświadczeniu ministra skarbu Dąbrowskiego

OPOLE (L) — Oświadczenie ministra skarbu Dąbrowskiego, który na forum Sejmu stwierdził, iż rząd polski nie myśli o żadnej reformie polskiej waluty — wywołało prawdziwą panikę wśród spekulantów walutowych. Spekulanci ci od szeregu tygodni rozpowszechniali wiadomości, iż już w najbliższym czasie nastąpi wymiana polskich banknotów złotowych.

„Wtajemniczeni" a inni „dobrze poinformowani" znawcy twierdzili nawet, że w Warszawie wydrukowane zostały już nowe banknoty złotowe. Oczywiście w związku z tym prowadzono rozmaite oszukańcze manipulacje, powodujące zwyżkę niektórych walorów na czarnych giełdach. Spekulanci byli pewni że ich „szeptana propaganda" da należyte rezultaty i zapewni im z kolei odpowiednie zyski, — gdy w tym z trybuny sejmowej padło oświadczenie ministra skarbu Dąbrowskiego, podkreślające, iż rząd nie tylko nie myśli o jakiejkolwiek reformie obecnego systemu walutowego, ale nad to uczyni wszystko, aby utrzymać, a nawet wzmocnić wartość nabywczą będących w obiegu banknotów złotowych. Oświadczenie to pokrzyżowało rzecz prasie nadzieje spekulantów walutowych, narażając ich na duże straty.

Mimo, że śmiertelność wyższa od urodzeń

Katowicom przybywa mieszkańców

Katowice (cel). — O życiu każdej miejscowości niewątpliwie mówią najlepiej cyfry, które ilustrują dokładnie wszelkie przejawy i przemiany.

Powojenne Katowice wykazują największą dynamikę pod względem ruchu ludności, w szczególności w ruchu napływowym. Miejski Wydział Kwaterunkowy ma z tego tytułu nieraz wiele kłopotu, bo choć pod względem mieszkaniowym Katowice bardzo niewielkie szkody poniosły, to jednak z drugiej strony z innych przyczyn (administracje ciężkiego przemysłu, zarządy różnego rodzaju zrzeszeń, spółdzielczości itp.) ilość mieszkań uległa poważnemu zmniejszeniu.

Cyfry o ruchu ludności za miesiąc listopad ub. r. wykazują przewagę śmiertelności mieszkańców nad urodzeniami. Zazwyczaj bywało [illegible] odwrotnie i to w poważnym stosunku. W tym jednak miesiącu urodziło się 195 dzieci w tym 2 nieżywych, natomiast zmarło 208, z czego na mężczyzn przypada liczba 139. Przybyło do Katowic nowych mieszkańców 1.981, a opuściło 1.110. [illegible] dzień 30. 11. ub. r. Katowice liczyły 163.475 mieszkańców.

Wszelkiego rodzaju przychodnie udzieliły ogółem w tym samym czasie porad 3.972 osobom. Z tego na samą przychodnię gruźliczą przypada 761 osób, natomiast pocieszającym jest objaw bardzo poważnego zmniejszenia się wypadków zachorowań wenerycznych, których liczba z 996 w październiku obniżyła się do 379 w listopadzie.

W szpitalach było 947 chorych, a pogotowie ratunkowe Zawodowej Straży Pożarnej udzieliło pomocy w 142 wypadkach. W dziale Opieki Społecznej kuchnie ludowe wydały 91.650 posiłków, która to cyfra wyraża dalszy spadek, świadczący o poprawie bytu najbiedniejszych.

W innych dziedzinach życia miasta notujemy: ugaszono 11 pożarów, inspekcji i komisji przeciwpożarowych dokonano 129 udzielono zezwoleń na nowe budowy i przebudowy — 13, 11 budynków oddano do użytku, które wniosły miastu ogółem 57 różnej wielkości mieszkań.

Mieszkańcy Katowic zużyli w tym czasie 611.246 m. sześć. wody, co średnio na mieszkańca dziennie wypada 0.120 m. sześć.

Drugi etap walki ze spekulacją

Z działalności Komisji dla zwalczania spekulacji w Bielsku

BIELSKO (br). Rząd nasz, idąc po po linii, jak najszerszego zainteresowania czynnika społecznego w przejawach życia państwowego powołał kontrolerów społecznych do zaszczytnej misji ścigania przestępstw, powołał Społeczne Komisje Kontroli Cen, jako czynnik współdziałający w wymiarze sprawiedliwości. Pierwszy etap bitwy w bezkompromisowej wojnie wydanej spekulacji został już wygrany. Nie trzeba daleko szukać, wystarczy przejść się po mieście, pooglądać wystawy, zajrzeć do wnętrz zakładów handlowych, by przekonać się o istnieniu cenników, o ujawnieniu cen, co świadczy że handel przestał być dzikim że został ujęty w pewne ramy.

Komisja Specjalna i jej Delegatury zdały swój egzamin przed Państwem i Narodem. Zadaniem Komisji Specjalnej jest walka bez kompromisu, walka do ostatecznego zwycięstwa. Sukcesy jakie Komisja osiągnęła dotychczas świadczą, że była konieczności w skali państwowej, gdyż w dobie odbudowy żarliwego zapału i entuzjazmu pracy robotnika i inżyniera w dobie wyści gu i współzawodnictwa [illegible] miejsca dla spekulanta i kombinatora.

Dane cyfrowe z działalności Delegatury Komisji Specjalnej w Bielsku za czas od 1. I. do 30. 11. ub. r. są następujące: wpłynęło spraw ogółem 1443, w tym od osób prywatnych — 209, z urzędów — 354, z instytucji społecznych — 27, z własnej inicjatywy — 853. Załatwiono ogółem przez akty osk. w trybie doraźnym — 2, zwykłym — 12, odstąpiono Prokuraturze — 216, innym władzom i urzędom — 514, wystosowano 117 wniosków o skierowanie do obozu pracy przeciwko 229 osobom, zawieszono postępowanie w 5 wypadkach, umorzono spraw — 116, aresztowano 360 osób w 227 sprawach, uchylono areszt w 209 wypad[kach].

Co do kontrolerów społecznych Delegatura Komisji Spec. w Bielsku ma zastrzeżenia: nie wszyscy kontrolerzy są na poziomie. Fabryki inne zakłady pracy najczęściej delegują na kontrole społeczne ludzi najmniej przydatnych, najmniej produktywnych. Z tej przyczyny Delegatura opierać musi całą pracę na własnych kontrolach. Ujawnienie cen już jest przeprowadzone. Obecnie Delegatura przechodzi do kontroli kalkulacji cen, do której to akcji potrzebni są fachowcy.

Trzeba żywić nadzieję, że i z tego nowego zadania Komisje wywiążą się jak najlepiej.

Chleb zdradził mordercę

BYTOM (j) — Wkrótce przed Sądem Okręgowym rozpocznie się proces Jana Makowa oskarżonego o uduszenie w nocy 29 marca 1946 r. 19 letniej Plawecklej zamieszkałej w Karbiu.

Morderca po zgładzeniu ofiary — dokonał rabunku, po czym zbiegł. Zawiadomione władze stanęły wobec zagadki, ale pozostawiony przez mordercę na stole chleb naprowadził wkrótce na ślad zbrodniarza. Mianowicie jeden z restauratorów, u którego przed zbrodnią bawił znany restauratorowi Makow stwierdził, że chleb pozostawiony przez zbrodniarza zakupił u niego Jan Makow.

Dzięki listom gończym rozpoczęto Makowa w Jaworznie i aresztowano. Makow przyznał się do popełnionej zbrodni.

Awanturnicy zamordowali żołnierza

zadając mu w głowę kilkanaście ciosów

BIAŁA (br) — Na zabawie świątecznej w Mysznej (pow. Biała) doszło do awantury między żołnierzami a młodzieżą wiejską.

Awantura niebawem zamieniła się w bójkę, podczas której Ig. Martyniak, St. Kubica i A. Szajanik zadali żołnierzowi nazwiskiem J. Mig dal kilkanaście ciosów w głowę tępem narzędziem.

W parę dni po wypadku odwieziono żołnierza do szpitala miejskiego w Białej gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności na skutek odniesionych ran, które w konsekwencji spowodowały zapalenie opon [illegible]

Na pomoc zimową

BIELSKO (br) Akcja pomocy zimowej na terenie tut. powiatu jest w pełnym toku. Dotychczas na powyższy cel zebrano przeszło pół mil. zł.

NIE WSTYDŹ SIĘ NALEPKI POMOCY ZIMOWEJ - WYWIEŚ W OKNACH

300 milionów zł

na szkolnictwo w pow. bialskim

BIELSKO (br) Na remont szkół w pow. bialskim wydatkowano w ub. roku kwotę 7 milionów 825 tysięcy zł. Remontem objęto 20 szkół, które są czynne. Na 48 miejscowości w powiecie istnieje 48 szkół. W roku bieżącym przewiduje się budowę szkoły w Bąkowie, Łazach i Zabrzegu. Dalsze plany przewidują budowę szkoły w Starym Bielsku i Kamienicy w roku 1949, a 1950 — w Mikuszowicach i Wapienicy.

W roku bieżącym wybudowane zostanie przedszkole w Czechowicach, a w latach następnych w Strumieniu, Ligocie i Międzyrzeczu. Koszt budowy szkół, przewidzianych w pla[nie] [illegible]

Odbudowa rzeźni miejskiej w Opolu

OPOLE (L). — Kosztem 4 i pół miliona złotych odbudowane zostały zniszczone urządzenia Rzeźni Miejskiej w Opolu. Odbudowa obejmuje zdewastowane urządzenia chłodni, kotły parowe, oraz urządzenia elektryczne. Dzięki tym inwestycjom stanie się Rzeźnia Miejska jednym z najlepiej wyposażonych zakładów tego rodzaju [illegible]

Wygrane do podjęcia

KATOWICE (kom) Podaje się do wiadomości uwadze posiadaczy losów, że tabela wygranych Loterii Fantowej Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej znajduje się w biurze Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Katowicach ul. 1 Maja 50 (dawniej Krakowska) pok. 107.

Nabywcy losów mogą sprawdzić numery swych losów w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych, od 8 do 16 tej

Celem ułatwienia sprowadzenia wygranych przedmiotów z Warszawy można złożyć wygrane losy w biurze Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Katowicach, ul. 1 Maja 50 do dnia 20 stycznia 1948 r.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO DEMOKRACJA GOSPODARCZA

Nowy przewodniczący MRN w Opolu

OPOLE (L). — Po ustąpieniu dotychczasowego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Opolu tow. T. Zasunia — wybrano na nowego przewodniczącego, znanego aktywistę PPS w Opolu tow. inż. Mirosława Wierzbickiego Nowy przewodniczący objął już urzędowanie.

30 gospodarstw

jeszcze w rękach niemieckich

BIELSKO (br) — Powiatowa Komisja Ziemska przeprowadziła kontrolę w terenie, która wykazała, że 30 gospodarstw pozostaje jeszcze w rękach niemieckich.

Na gospodarstwach tych osadzeni zostaną repatrianci i osadnicy woj[skowi].

Dlaczego Kraków na ostatnim miejscu

Niewiele słyszy się w Krakowie o działalności Polskiego Związku Zachodniego, która znana jest w innych miastach Polski. A przecież od wieków wiadomym było że walka Narodu Polskiego z naporem niemieckim trwać będzie tak długo, jak długo Państwo Polskie sąsiadować będzie z państwem niemieckim. Z świadomości tej odwiecznej prawdy powstał w 1921 roku Związek Obrony Kresów Zachodnich, którego chlubne tradycje przejął obecnie PZZ.

Tradycje te, pomnożone o nowe cele i zadania, wynikające z obecnej, powojennej rzeczywistości — tak określa statut:

— PZZ mobilizuje wszystkie siły Narodu Polskiego do odbudowy i utrwalenia polskości na ziemiach odzyskanych,

— szerzy wiedzę o wszystkich zagadnieniach Ziem Odzyskanych w oparciu o twórczy dorobek nauki polskiej,

— podtrzymuje w Narodzie Polskim czujność wobec niebezpieczeństwa odrodzenia niemieckiej agresji,

— utrzymuje łączność z Polakami żyjącymi poza granicami kraju,

— dąży do skupienia wszystkich Polaków rozproszonych po świecie pod wspólnym ojczystym dachem i udziela im pomocy w powrocie do Ojczyzny.

O ważności i słuszności tych celów nie trzeba dzisiaj nikogo przekonywać. Nie trzeba dzisiaj nikomu przypominać długich stuleci niemieckiego „Drang nach Osten" zrealizowanego w kampanii ostatniej wojny. Nie trzeba nikomu przypominać długich lat okupacji, nie trzeba przypominać obozów i więzień, tysięcy pomordowanych i wywiezionych, nie trzeba przypominać zniszczonych miast i wsi.

Nie trzeba przypominać. Ale tylko na pozór.

Kraków, który miał zawsze tradycje żywego zainteresowania Ziemiami Zachodnimi, zwłaszcza Śląskiem — ostygł w tym zainteresowaniu do tego stopnia, że jak to wykazał Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu — miasto i województwo krakowskie zajęły w pracach PZZ dosłownie ostatnie miejsce.

Manifestujemy swoją jedność z Ziemiami Odzyskanymi, przyrzekamy pomoc ! — na tym tylko się kończy. A przecież słowa „od święta" nie przedstawiają żadnej realnej wartości.

Praca dla naszych Ziem Odzyskanych — praca na codzień — to prawdziwe powiązanie się z ludnością tych ziem, to dostarczanie tej ludności polskiej książki, polskiego słowa, to realna, w granicach możliwości — pomoc ich mieszkańcom.

Praca dla Ziem Odzyskanych — to praca w Polskim Związku Zachodnim, który realizuje wszystkie te zamierzenia, który jednoczy w swych szeregach wszystkich ludzi, znających ważność tej sprawy i pragnących jej służyć.

Dlatego też, sytuacja obecna, tak upokarzająca dla społeczeństwa krakowskiego, biernie ustosunkowanego do pracy PZZ — musi ulec zmianie. I to ulec zmianie radykalnie i w jak najszybszym czasie.

Wybrany w dniu 31 grudnia ub. roku nowy Zarząd Koła Centralnego PZZ wyraził nadzieję, że szerokie sfery mieszkańców Krakowa zainteresują się żywo pracami PZZ i powiększą jego szeregi. Z podobnym apelem do mieszkańców Krakowa zwrócił się prezes Koła Centralnego PZZ — ks. ppłk Weryński

Sądzimy, że apel ten nie pozostanie bez echa. (A)

»Marysine szczęście«

nagrane przez londyńskie BBC



Barwne widowisko „Marysine szczęście" wystawiane z wielkim powodzeniem przez Międzyzwiązkowy Teatr Zespołów Świetlicowych „Studio" w Krakowie, zostało we fragmentach nagrane dla brytyjskiej rozgłośni BBC. Będą one nadane z Londynu w połowie stycznia w wielkim słuchowisku.

Regionalny obrazek muzyczny, bogato ilustrowany tańcem, piosenkami i muzyką wywołał szczery zachwyt korespondentów londyńskiego radia.

W PARTII PPS

Dzisiaj, dnia 8 bm o godzinie 10, w gmachu partyjnym, Rynek Główny nr 30, w sali nr 52 odbędzie się uroczyste żałobne zebranie, członków WK, MK i PK PPS oraz klubów radnych, poświęcone pamięci tow. Zygmunta Zawadzkiego

KOŁO PPS W ADAMIERZU

W gminie Adamierz, pow. Dąbrowa Tarnowska — zorganizowane zostało ostatnio Koło PPS.

Na pierwszym, inauguracyjnym zebraniu Koła po referacie tow. Jasielca wybrany został zarząd w składzie: Tow. M. Jasielec — przewodniczący, tow. Fr. Panek — wiceprzew., Tow. W. Panek — sekretarz, tow. Fr. Giza — skarbnik, tow. F. Kosupa — członek Zarządu.

SZKOLENIE W POWIECIE DĄBROWA TARNOWSKA

Powiat Dąbrowa Tarnowska energicznie przeprowadza akcję szkoleniową. W gminnym Komitecie PPS w Szczucinie i w gromadzkim Kole PPS w Łęce Szczucińskiej ukończyło kurs szkolenia socjalistycznego I-go stopnia 58 członków partii.

Akcję szkoleniową prowadzi sekretarz PK PPS — tow. A. Gwóźdź i tow. E. Fedak, przy pomocy wykładowców — tow. F. Hirnyka i M. Andreaszka.

Odbudowa wsi w pow. bielskim

BIELSKO (br) — Powiat bielski w 60 procentach był zniszczony przez działania wojenne. Nie obiecywano nic rolnikom, mieli sobie pomóc we własnym zakresie.

Ta polityka jak się okazuje — dała dobre wyniki. Dziś rzadko już spotyka się na wsi ruiny. Odbudowa wykonana jest w 70 procentach, a ruch budowlany prowadzi przeważnie inicjatywa prywatna. — Referat Odbudowy przy Starostwie powiat. w Bielsku udziela rolnikom pomocy w formie przydziału szkła cementu, papy i drzewa Cementu którego było mało w okresie sezonu budowlanego, obecnie jest pod dostatkiem.

Natomiast odbudowa dróg powiatowych i gminnych nie ruszyła się z miejsca z braku kredytów. Z 15 milionowego kredytu na odbudowę wsi - 10 milionów zł jest niewykorzystanych. Uzyskanie pożyczki utrudniała najrozmaitsze formalności, jak akt własności, wymagani żyranci itp.

Budżety gminnych Rad Narodowych przedstawiają się następująco: 10 milionów — na budowę szkół 1 milion — na kulturę i sztukę, — pół miliona — na opiekę społeczną 900 tys. złotych na bezpieczeństwo a na odbudowę rolnictwa tylko 900 tys. złotych Ruch spółdzielczy powiecie rozwija się na ogół dobrze

Najważniejszą bodaj bolączką wsi jest brak mieszkań, zwłaszcza w pobliżu miasta, a więc w Mikuszowicach, Starym Bielsku i Czechowicach. W roku bieżącym spodziewane jest ożywienie się ruchu budowlanego w powiecie, natomiast ruch budowlany w mieście prawie całkowicie zamarł.

Opłatek dla rodzin poległych ORMO-wców

KRAKÓW (k). — Dnia 31 grudnia w w wojewódzkiej komendzie ORMO w Krakowie odbyło się wręczenie podarków gwiazdkowych dla rodzin po poległych Ormowcach. Silne wzruszenie odbierających upominki osieroconych dzieci, owdowiałych żon i rodziców poległych było dowodem jakie znaczenie moralne posiada dla nich najmniejszy dowód pamięci.

Dary zebrał komitet pomocy ofiarom terroru. Na szczególne podkreślenie zasługuje ofiarność dyrektora fabryki „Herbewo", ob. Zieby-Barańskiego. Upominki świąteczne wręczył wojewódzki komendant ORMO major J. Kot.

Walne zebranie Wwierzynieckiego KS

(P) W niedzielę 11 bm. odbędzie się we własnym lokalu przy ul. Emaus 18 doroczne walne zebranie zwierzynieckiego KS o godz. 10 przed południem.

Kto rozpozna

zbrodniarzy hitlerowskich?

Polski Związek byłych Więźniów Politycznych w Krakowie wzywa wszystkich b. więźniów obozów koncentracyjnych Oświęcimia i Mauthausen do przejrzenia spisu i zdjęć 93 esmanów, członków załogi obydwu obozów.

Materiały dotyczące tych przestępców znajdują się w biurze związku więźniów. Zeznania w powyższej sprawie należy składać w pokoju nr 6. — W związku ze zbieraniem materiału do mającego się odbyć wkrótce procesu wszyscy więźniowie proszeni są o zainteresowanie się powyższą sprawą

Zdecydowana postawa

całego społeczeństwa w walce z niemczyzną

BIELSKO (br) — Na ostatnim posiedzeniu naczelników i kierowników urzędów niezespolonych w związku z akcją usuwania śladów niemczyzny podano do wiadomości zebranych, że wpłynęło 500 wniosków o sprostowanie imion nazwisk o brzmieniu niemieckim. — Większa część tych wniosków wpłynęła z powiatu, natomiast z miasta Bielska — bardzo mała ilość. Starosta powiat. tow mgr Barszczewski zaapelował do zebranych, ażeby zainteresowali się tą sprawą na terenie swoich placówek i by wpłynęli na pracowników w kierunku zintensyfikowania całej akcji. Urzędnicy przede wszystkim powinni dać przykład. W Starostwie już wszyscy pracownicy spełnili ten obowiązek. Zmianę imion przeprowadza Starostwo, a zmianę nazwiska — Urząd Wojewódzki

W dalszym ciągu swego przemówienia starosta zwrócił się do inspektora szkolnego, żeby kierownicy poszczególnych szkół i nauczycielstwo wpłynęło na dzieci szkolne odnośnie zmiany nazwisk i imion. Tylko zdecydowana postawa i pomoc całego społeczeństwa dadzą dobry efekt w walce z niemczyzną.

Wojna z „pasażerami na gapę"

KATOWICE (ał) — W związku z naszą notatką pt. „Pasażerowie na gapę" Dyr. Okr. Kolei Państwowych w Katowicach komunikuje nam, że akcja desynfekcji (odpluskwiania) wagonów rozpoczęta została 23 listopada 1947 i zakończona będzie z końcem stycznia br. Wiadomość przyjmujemy z zadowoleniem

CO • GDZIE • KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI (im J. Słowackiego — godz. 19 „Rewizor" Gogola

MIEJSKI STARY TEATR (duża sala) — godz. 19,00 „Słomkowy kapelusz"

MAŁA SALA — godz. 19,15 „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) godz. 19.00 „Szklanka wody" Scribe.

TEATR LALKI I AKTORA (Groteska) „Dwa Michały i świat cały" godz. 19,00.

W KINACH

Świt — TAJEMNICZY NIEZNAJOMY — g. 16,18, 20.

Apollo — TRZECH PANÓW LUDWIKÓW — g. 16, 18, 20.

Uciecha — JASNE ŁANY — godz. 15, 17.30, 20.

Wanda — PIĘKNA PRZYGODA — g. 16, 18, 20.

Warszawa — TRIUMF DOKTORA O'CONNORA — g. 16, 18, 20

Sztuka — ZNAK ZORRO — godz 15.30, 17.30, 19.30.

Wolność — WILKI MORSKIE — [illegible]

Gdańsk — MIŁOŚĆ NA LEKARSTWO — godz. 16, 18, 20.

Listy do Redakcji

TOWARZYSZU REDAKTORZE!

I o co to właściwie poszło? Ani się nikomu nie śniło, że taki krzyk z tego powstanie. A było to Towarzyszu Redaktorze dwa dni temu. Coś się znowu tramwajom zepsuło i dalejże stoją, a niezależnie — ludzie na przystankach też.

W końcu jedzie jeden i to nie można powiedzieć, Towarzyszu Redaktorze, żeby całkiem pusty był. Więc jak się wszyscy rzucili — to się dopiero zaczęło. Bo to jak zwykle konduktor na przednim pomoście stoi, że to niby tylko tylnym wsiadać można, a tu ludzie się cisną, jakaś pani z koszami to nawet na głowy chce leźć.

Ja tam Towarzyszu Redaktorze, jako że do porządku się przyzwyczaiłem od młodości — przy tylnym spokojnie kolejki czekam, ale w końcu jak tam na przodzie wielki krzyk się podniósł — i jakieś dzieci płakać zaczęły na całą ulicę tak nie wytrzymałem i lecę.

— Obywatele! — wołam, żadnego poszanowania władzy nie macie. Przednim pomostem dzieci z matkami puśćcie bo porządek musi być! Ale nie mogłem już skończyć, bo znowu jakaś dama parasolką przez głowę mi dała, a i z guzikami poczułem, że niedobrze. Jeszcze tylko zobaczyłem, jak tramwaj rusza oblepiony jak świąteczna choinka.

Jak wstałem z błota — oglądam się — a tam drugi taki jak ja leży. Pomagam facetowi wstać, a to się okazało konduktor właśnie był, co go pasażerowie wyrzucili z wozu.

I tak Towarzyszu Redaktorze — do tego jeszcze Mania ze ścierką do mnie wyszła, za te niby guziki i rozerwany kawał palta i kapelusz, co jak wronie gniazdo wyglądał.

Ale pytam się w końcu, Towarzyszu Redaktorze — czy właściwie ci nasi obywatele to przypadkiem się do zoo nie nadają. W klatki powsadzać i dzieciom pokazywać jakie nie powinny być

Może na nich wreszcie kiedy opamiętanie przyjdzie, chociaż nie wiem na pewno, a Mania twierdzi, że chyba nigdy nie.

Z szacunkiem

Z

PS. Podobno, Towarzyszu Redaktorze w Rumunii to obchodzili święto Dwóch Króli, zamiast Trzech, czy to prawda?

Rozpowszechniał pornograficzne zdjęcia

BIAŁA (br) Powiatowa Komenda M. O. w Białej otrzymała informacje, że na terenie powiatu jakiś osobnik trudni się rozpowszechnianiem pornograficznych pocztówek, czerpiąc z zakazanego handlu poważne zyski.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń udało się organom śledczym przytrzymać winowajcę w osobie niejakiego St. Kurzawy, rodem z Morawskiej Ostrawy, obecnie zamieszkałego w Dziedzicach. Epilog tej sprawy rozegra się przed Sądem Grodzkim w Białej.

RADIO

Czwartek, dnia 8. I. 48 r.

7,20 Lekcja języka rosyjskiego, 8,20 Informacje ogólnopolskie: 8,31 Skrzynka PCK; 8,35 Koncert orkiestry dętej: 10,40 Audycja Ministerstwa Oświaty: 13,30 „Z mikrofonem po kraju". 13,40 Muzyka ludowa; 13,15 Przegląd kulturalny Pomorza; 16,20 „Chłopcy morza" rep. dźwiękowy, 16,35 audycja dla dzieci. 16,50 „Studium spółdzielcze przy S. G. H w Warszawie": 17,00 „Muzyka dla wszystkich"; 18,00 R. U. L. wykład Wacława Bieleckiego: 19,00 Z działalności O. K. Z. Z. w Krakowie" 19,10 Audycja dla wojska: 19.40 „Melodie świata": 20,30 Audycja TUR-u „Klasy i walka klas". 21,00 „Muzyka o zmierzchu" słuchowisko; [illegible] „Muzyka dwufortepianowa"; [illegible] Muzyka taneczna; 23,00 Ostatnie wiadomości.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 6. w Chorzowie. R 18506

Sportowcy, którzy nie przynoszą nam wstydu zagranicą

Zapaśnicy „Siły" - czołowymi zapaśnikami Polski

Po wtorkowym remisie z mistrzem CSR

(B) Mistrzowska drużyna Czechosłowacji w zapasach CAK Kralewskie Winohrady zakończyła swe tournee po Polsce rozegraniem meczu zapaśniczego z RKS „Siła" Mysłowice.

[illegible] swój [illegible] „Siłę" w stosunku 6:2. Tymczasem zapaśnicy „Siły sprawili miłą niespodziankę, wywalczywszy uczciwie wynik remisowy, który łatwo mógł zamienić się w zwycięstwo drużyny mysłowickiej, gdyby nie problematyczne orzeczenie sędziów czeskich [illegible] walce Stehlik — Kusz.

Zawody wywołały ogromne zainteresowanie i wielu sympatyków „Siły" nie mogło oglądać spotkania z powodu przepełniania sali.

Gości czechosłowackich powitał w imieniu ZRSS i zarządu „Siły" prezes poseł tow. Stachoń, który powinszował drużynie czeskiej sukcesów w Bytomiu i Krakowie, podkreślając, że zawody w Janowie będą prowadzone również fair. Mówca zaznaczył, że w dziedzinie zbliżenia obu bratnich narodów sportowcom [illegible] i polskim przypada szczególna rola do odegrania. Następnie poseł Stachoń wręczył zawodnikom praskim pamiątkowe pierścionki artystycznie wykonane, z monogramem „Siły".

Po przemówieniu burmistrza Mysłowic [illegible]

Wyniki techniczne walk podaliśmy już wczoraj. Jeżeli chodzi o ich omówienie, to w wadze muszej Wrona zrewanżował się całkowicie Odechnalowi za porażkę w Bytomiu, kończąc walkę w 5 minucie położeniem Czecha na łopatki przedn'm pasem. Wrona jest pewnym atutem w drużynie „Siły". Znacznie lepiej niż w Pradze wypadł Tobala, który pokonał tym razem Piszę. Poprawił się również Jasiński, który mimo porażki wypadł nie najgorzej.

Najbrzydszą walkę dnia stoczył Kusz ze Stehlikiem Był to [illegible] remis i zwycięstwo Stehlika [illegible] wątpliwe. Golaś walczył niezwykle ambitnie i wygrał zasłużenie, [illegible] nieznacznie na punkty z mistrzem Czechosłowacji Lundakiem. Jest to największy sukces w dotychczasowej karierze zapaśniczej Ślązaka i rokuje piękne nadzieje na przyszłość. Gryt był o krok od zwycięstwa, jednakże później utracił przewagę punktową i uległ Bilemu po ładnej walce. Urgacz sprawił niespodziankę, bijąc na punkty Heinzela dzięki wytrzymałości i ambicji. Omal że rewelacją nie stał się Borkowy, który z wagą średnią zmierzył się z ciężkim zawodnikiem praskim Hampelem, walczył równorzędnie, a nawet chwilami przeważał tak, że przyznanie Czechowi zwycięstwa wywołało protesty publiczności, która zgotowała na zakończenie zawodów swym zapaśnikom gorącą owację.

Mając możność oglądania drużyny „Siły" w walce z CAK-iem w Pradze w grudniu, z przyjemnością [illegible] „Siła" w tym krótkim [illegible] zrobiła znaczne postępy dzięki ambicji walorom technicznym poszczególnych zawodników, którzy trenują wytrwale mimo ciężkich warunków materialnych i dzięki odpowiedniemu kierownictwu klubowemu.

Tournee „Siły w Czechosłowacji okazało się bardzo korzystne dla jej zawodników. Doświadczenia walk z pierwszorzędnymi zespołami zagranicznymi zostaną niewątpliwie pogłębione, o ile dojdzie do planowanego przez kierownictwo klubu wyjazdu na Węgry i do Austrii.

Wyjazd taki byłby ze wszech miar pożądany, zwłaszcza, że zapaśnicy „Siły" nie zrobili nam wstydu w Czechosłowacji i na pewno nie zrobią go, zwłaszcza po ostatnim wyniku, i gdzie indziej.



Samolot amerykańskich sił powietrznych, pomyślany jako latające laboratorium dla badania wielkich szybkości. Ta jednomiejscowa maszyna z napędem rakietowym rozwija prędkość większą, niż dźwięk.

Krytyka działalności Komisji Sportowej

na walnym zebraniu PZP

POZNAŃ. — Dwudniowe obrady Polskiego Związku Pływackiego, mające na celu wybór nowych władz, zgromadziły przedstawicieli wszystkich okręgów i klubów zrzeszonych w PZP. Obradom przewodniczył dyrektor Staszewski.

Po złożeniu przez ustępujących członków zarządu PZP szczegółowego sprawozdania z działalności za rok 1947, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której skrytykowano działalność Komisji Sportowej. Nad sprawą „Piast" (Gliwice) — BBTS (Bielsko), co do weryfikacji mistrzostw polskich i przyznanie tytułu Klub z Bielska, wywiązała się ponad 2-godzinna dyskusja, której zakończeniem [illegible] uchwalenie przez zebranych votum nieufności dla całej Komisji Sportowej. Z kolei sprawozdanie wygłosiła Komisja Rewizyjna, stawiając wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. [illegible] Pływackiego, wybrany przez aklamację, ukonstytuował się jak następuje: prezes — dyr. Staszewski, wiceprezes administracyjny — mec. Pietruszko, wiceprezes sportowy — mgr. Srcka, sekretarz — Gorczewski, skarbnik — Tulewski, członkowie Zarządu: Jasiński, Maleszyński, Kwiatkowski, Sikora i Wolny.

Na przewodniczącego Wyższej Komisji Dyscyplinarnej powołano mec. Macholca. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej — red. Paczkowskiego, a na przewodniczącego Komisji Sportowej — dyr. Mateckiego. Kapitanem sportowym został ob. Brol „Pogoń" (Katowice), zastępcą zaś jego ob. Krajczewski („Warta"). We wnioskach uchwalono podwyższyć składki członkowskie dla klubów oraz zatwierdzono budżet PZP na sumę 1 523.815 zł

Na wniosek Warszawy zebrani jednogłośnie przyznali okręgowi [illegible]

Z BOISK ŚLĄSKA i ZAGŁĘBIA

PIAST GLIWICE — HKS KATOWICE 4:2 (4:0).

SIEMIANOWICZANKA — RKS BĘDZIN 2:0 (0:0)

HKS ŁAGIEWNIKI — RKS BATORY 4:1 (0:1).

ŚLĄSK — ŚWIĘTOCHŁOWICE — POGOŃ KATOWICE 3:2 (1:0).

AKS MIKOŁÓW — HUTA POKÓJ NOWY BYTOM 1:4 (1:4).

ORZEŁ BRZEZINY — LINIARNIA BYTOM 0:1 (0:1).

WARTA ZAWIERCIE — POLONIA SOSNOWIEC 9:2 (2:2)

FERRUM KATOWICE — ŚWIT SOSNOWIEC 5:0 (2:0).

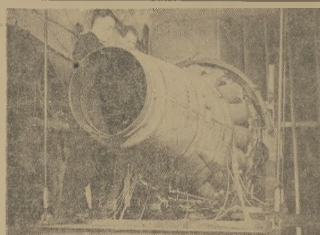
RKS ZAGŁĘBIE — HKS SZOPIENICE 3:1 (1:0)

[illegible]

Praga - Rzym 10:6

w boksie

PRAGA. — Międzymiastowe spotkanie bokserskie Praga — Rzym, rozegrane w poniedziałek w Pradze, zakończyło się zwycięstwem bokserów czeskich w stosunku 10:6. Prasa czeska podkreśla w swych sprawozdaniach z meczu, iż tak wysokie zwycięstwo Pragi nie było zasłużone, gdyż sędziowie pokrzywdzili Włochów w kategoriach średniej i ciężkiej, przyznając punktowe zwycięstwa pięściarzom czeskim.



[illegible] silnik turbinowy dla łodzi motorowej, na której sławny [illegible] angielski sir Malcolm Campbell zamierza pobić światowy [illegible] szybkości na [illegible]

Olimpijczycy angielscy przegrywają

LONDYN — W pierwszym spotkaniu, sprawdzającym wartość olimpijskiej drużyny hokejowej Anglii Brighton Tigers pokonała olimpijczyków 10:7.

Najlepszymi graczami reprezentacji byli: Davey, Oxley, Baker, Chappel i Richardson.

—o—

WARSZAWA. — W niedzielę koszykarze przebywający na obozie przygotowawczym w Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach złożyli przysięgę olimpijską. Na uroczystość przybył przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Związku Zw. Sportowych płk. Mierzyński, przedstawiciel Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego mgr Nawrocki oraz członkowie Polskiego Związku Piłki Ręcznej z prezesem Nowakiem na czele

„Zjednoczenie" - KS „Gedania"

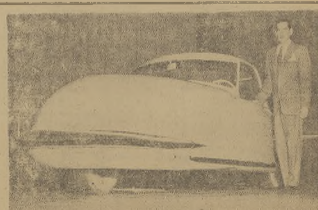
11:5 w boksie

[illegible] spotkanie pięściarskie [illegible] drużynowym mistrzem Polski — „Zjednoczeniem" i drużynowym wicemistrzem Wybrzeża „Gedanią". W ramach spotkania, doszło do kilku emocjonujących walk. Najładniejsze walki stoczyli Kruza z Zielińskim, Baranowski z Kudłacikiem i Chychła z Wiklińskim. Mecz, stojący na wysokim poziomie, zakończył się zasłużonym zwycięstwem pięściarzy „Zjednoczenia" w stosunku 11:5.

[illegible] CZECHOSŁOWACJA — INDIE 5:0

[illegible] W Bombaju [illegible] w stosunku 5:0. W barwach Czechosłowacji występowali [illegible] Andreadis. Indie reprezentowali przez Chandarana [illegible] po tym [illegible] do Europy.

ST MORITZ — Eddie Rominger, [illegible] nogę. [illegible] tego nie będzie mógł startować w zimowych igrzyskach Olimpijskich. Rominger był najsilniejszym punktem reprezentacji Szwajcarii w slalomie, w którym miał wziąć udział na Olimpiadzie.



Najnowszy model trójkołowca produkcji amerykańskiej. Samochodzik ten posiada 4-cylindrowy motor i rozwija szybkość do 150 km na godzinę. Cena takiej 4-osobowej maszyny wynosi 1.200 dolarów.